Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 30 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. — —

Dzisiejszy numer zawiera 20 stron
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy . . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9290. Lwów, poniedziałek 28 lipca 1930. Rok XXI.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Ustąpienie starosty grodz. Klotza.

Dwa zamachy samobójcze w hotelu „Elite“.

18-let. chłopak morderca dla rabunku.

Po krwawym czynie zajadał się czekoladą.

Etablissement „LOUVRE“ Lwów, 3-Maja Restauracja Objady Kolacje Kawiarnia Czytelnia Pokoje do gry Wieczorem: Koncert, Kabaret, Dancing, Bar.

DZIENNIKARZE GDAŃSCY W POZNANIU.

Poznań, 26. lipca. (PAT) Dzisiejszej nocy o godz. 1 przybyła z Gdańska do Poznania na M. W. K. T. wycieczka dziennikarzy z Gdańska, w której skład wchodzi 6 dziennikarzy niemieckich, reprezentanci prasy gdańskiej, korespondenci prasy niemieckiej oraz 2 dziennikarzy polskich. Wycieczkę powitali na dworcu przedstawiciel ministerstwa spraw zagr., syndykatu dziennikarzy, oraz władz miejscowych. W dniu dzisiejszym goście zwiedzać będą wystawę.

„WAGONS LITS-COOK“
Lwów, pl. Halicki 15 (Gmach Banku Hipotecznego).
Sprzedaż biletów na wszystkie pociągi krajowe i zagraniczne: I, II i III kl. po cenach nominalnych. — Organizacja podróży indywidualnych i wycieczek zbiorowych. — Bilety okrętowe. — Informacje podróżnicze. — Załatwianie wiz paszportowych. 6758

Kaktusy i akcesorja
oraz nasiona kaktusów.
Wybór europejski, ceny najniższe.
Dr. Z. BACH, Rynek 2. Lwów
6825 Telefon 67-32.

Idealny w smaku ciemny chleb żytni 1 kg. 30 gr. tylko groszy 90 z piekarni
STANISŁAWA SCHIRMERA
LWÓW, ZADWÓRZAŃSKA 40
5333

Okazyjna wyprzedaż resztek koronek jedwabnych 5332
SPECJALNY SKŁAD KORONEK i HAFTÓW „WENECJA“ - Boimów 19.



ŻAŁOSNY ZGON ZAZDROSNEGO NIEDŹWIEDZIA.
(Do artykułu na str. 8-mej.)

AMB. CHŁAPOWSKI U BRIANDA.

Paryż, 26. lipca. (PAT) Briand przyjął dziś ambasadora Chłapowskiego.

—o—

MEDAL NA PAMIĄTKĘ „CUDU NAD WISŁĄ“.

Warszawa, 26. lipca. (PAT) Na pamiątkę 10-lecia Cudu nad Wisłą wybiła mennica państwowa w Warszawie artystycznie wykonany medal pamiątkowy. Na jednej stronie medalu widnieje wizerunek Ojca św. Piusa XI., który jako nuncjusz apostolski w Polsce w dniach sierpniowych 1920 nie opuścił Warszawy i obecnością swą skrzepił ducha w społeczeństwie. Na drugiej stronie medalu wyryty jest obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, na tle mapy Polski. Na mapie zaznaczono specjalnie obszar, na którym rozegrała się zwycięska walka pomiędzy Polską a bolszewikami. Całkowity dochód z medalu przeznaczono na cele misyjne. Cena medalu wynosi 10 zł., jeden złoty na przesyłkę.

—o—

STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE.

Berlin, 26. lipca. (PAT) Komentując wywiad udzielony prasie kowieńskiej przez Griniusa o konieczności rewizji stosunku rządu kowieńskiego względem Polski, „Boersen Courrier“ zwraca uwagę, że dotychczasowa teza litewska, iż bez Wilna niema porozumienia z Polską, zaczyna wchodzić w okres likwidacji.

—o—

Koniec eksdyktatora.

Lwów, 27 lipca.

Waldemaras w nocy wywleczony z mieszkania i wywieziony na prowincję, Waldemaras trzęsący ongiś Litwą, a dziś człowiek, którego meble ulokowano na ulicy, — oto nie tylko żałosny przykład zmienności losów. To przedewszystkiem **obrazek, poglądowo ilustrujący stosunki litewskie.**

Przez długi szereg lat próbowaliśmy na różne sposoby nawiązać modus vivendi z tym krajem. Rokowaliśmy pośrednio i bezpośrednio, tłumaczyliśmy, naciskaliśmy. Usiłowaliśmy, poparci zresztą w tych zabiegach przez autorytet mocarstw zachodnich i Ligi Narodów, usunąć z północno - wschodniego kąta Europy ten **dziwoląg**, jakim jest sąsiedztwo dwóch państw nie prowadzących wojny, a jednak przedzielonych prawie wojenną granicą, pozbawionych dyplomatycznego przedstawicielstwa, państw bez wzajemnej komunikacji kolejowej i pocztowej i z pokątną tylko wymianą towarów. Wszystkie jednak starania nie odniosły skutku i ostatecznie stało się widocznem, że **dalsze rozmowy nie doprowadzą do niczego.**

Niewątpliwym błędem z naszej strony było **mierzenie Litwy i jej polityków tą samą miarą, jaką stosuje się w całej Europie, miarą odpowiedzialności i powagi.** Nie liczyliśmy się z tem, że Litwa do tej skali **nie dorosła.** Brak jej realizmu politycznego, brak wszelkiego wyczucia rzeczywistości, bez którego polityka nie istnieje. Miejsce tych elementów rządzenia zastępuje **dziecinny romantyzm**, pierwotna, nawet z pozorami nie licząca się **dzikość** i wreszcie jakiś **pomylony irracjonalizm**, od biedy nadający się do tworzenia libretta operetkowego. Dla Litwy nie istnieją skutki i przyczyny, ani następstwo faktów, ani ich logika. To jedno zdaje się **niejasno pojmować**, że jest krajem zbyt słabym, aby poważyć się dziś na coś więcej, niż bezsensowne prowokacje.

Przy takiem „wyrobieniu" politycznem społeczeństwa trudno spodziewać się w związku z ostatecznem pogrążeniem Waldemarasa jakiejś zmiany na lepsze. Miejsce jednego „bohatera narodowego" zajmie inny, by kontynuować te same zygzaki, dla których hamulcem nie jest nawet **obawa przed ośmieszeniem.** Bo dla opinji litewskiej nie istnieją takie sprawy, jak opinja obca, jak **elementarny szacunek dla własnego państwa i jego władz.** Kowno jako gniazdo intryg i plotek przypomina małą mieścinę z tą różnicą, że zamiast burmistrza i skłóconych radnych i ich ambitnych małżonek, aktorami na chwiejącej się scenie są **prezydent państwa**, ministrowie, dostojnicy wojskowi. I jeszcze jedna **różnica:** na Litwie życie ludzkie i krew mają niską cenę.

Tragedją Litwy jest to, że **znalazła się zbyt wcześnie w rodzinie państw.** Nie czuje się tu dobrze, ani też rodzina nie cieszy się zbytnio tym **nieobliczalnym nabytkiem.** Zadowoleni są może tylko niektórzy starsi kuzyni, którym udało się opanować niedorostka i używać go do dość podejrzanych interesów. „Opiekunami" takimi są Sowjety i Niemcy. Dla reszty jednak państw coraz jaśniejsza się staje **niedojrzałość Litwy do prowadzenia polityki samodzielnej i odpowiedzialnej** — tak na zewnątrz jak na wewnątrz. Pod tym względem najwięcej do powiedzenia miałaby Anglja, której wiedza i doświadczenia w kierunku emancypacji narodów są tak bogate.

Gdyby Litwa była jednym z kolonjalnych krajów angielskich, musiałaby **długie dziesiątki lat czekać na niepodległość.** Musiałaby przejść szkołę samorządu stopniowo rozszerzanego. Litwa jednak przeskoczyła **naturalny porządek rozwoju**, dochodząc bez fundamentów do szczytów. A to się mści i na niej i na tych, którzy muszą z nią utrzymywać stosunki.

FABRYKA SZABLONÓW wykonuje szablony malarskie wedle najnowszych, art. wzorów szwajcarskich, oraz nowoczesnych wzorów do opryskiwania. Na składzie: nowoczesne i praktyczne aparaty do rozpylania farb. Fabr. szablonów

„ESLA" Lwów, Kr s'ckich 9. tel. 72-7 . 6713

Reforma systemu podatkowego

POSIEDZENIE KOMITETU W MINISTERSTWIE SKARBU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st.) W Min. skarbu odbyło się posiedzenie komitetu podatkowego, powołanego do **reformy systemu podatkowego.** W posiedzeniu, któremu przewodniczył min. **Matuszewski**, wzięli udział pp. **Bilgfelner**, sędzia Najwyższego Trybunału Adm., **Gutkowski**, profesor skarbowości na Uniwersytecie wileńskim, **poseł Byrka**, dyrektor Izby Handlowej we Lwowie, **Markowski**, profesor wyższej szkoły handlowej w Warszawie, **prof. Zawadzki**, dyrektor Izby Handl. w Wilnie. Na posiedzeniu omawiano sprawę jednolitej ordynacji podatkowej.

Dlaczego wygnano Waldemarasa z Kowna

PRZYGOTOWYWAŁ SIĘ DO PRZEWROTU NA LITWIE.

Berlin, 26. lipca. (PAT). Według nadeszłych tu informacji, w ostatnich dniach podjęte miały być ponowne przez zwolenników Waldemarasa **próby dokonania przewrotu na Litwie.** Komendant m. Kowna, w obliczu tego niebezpieczeństwa, nie opuszczał przez kilka ostatnich nocy swego biura. Równocześnie z aresztowaniem Waldemarasa dokonano **również aresztowania szeregu jego zwolenników.** Nie można jeszcze przewidzieć, jakie następstwa pociąg nie za sobą aresztowanie Waldemarasa — zaznaczają dzienniki berlińskie. Niewiadomo również, czy zwolennicy jego, których obliczają na 20.000, wystąpią natychmiast z jakąś akcją zbrojną.

Zostanie zaproszony czy nie!

FRANCUSKI ATTACHE WOJSKOWY A MANEWRY REICHSWEHRY.

Berlin, 26 lipca. (PAT). W związku z mającymi się odbyć manewrami jesiennemi Reichswehry, prasa niemiecka porusza sprawę **zaproszenia francuskiego attache wojskowego w Berlinie**, który zazwyczaj nie otrzymywał zaproszenia do wzięcia w nich udziału. Minister Reichswehry motywował zwykle swe postępowanie w ten sposób, że dopóki wojska francuskie stoją jeszcze na ziemi niemieckiej, nie licuje to z honorem żołnierza niemieckiego, aby na manewrach Reichswehry obecny był francuski attache wojskowy. Po ewakuacji, która nastąpiła w ostatnich tygodniach, w kołach politycznych żywo omawiana jest kwestja, czy francuski attache wojskowy nadal zostanie na indeksie.

Nocne posiedzenie parlamentu egipskiego

UCHWALONO WNIOSEK O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA RZĄDU.

Kair, 26. lipca. (PAT). Jakkolwiek król Fuad nie zgodził się na prośbę stronnictwa Wafd zwołania specjalnej sesji parlamentu, to jednak dziś w nocy w klubie wafdystów odbyło się **nadzwyczajne posiedzenie parlamentu. Uchwalono wniosek o votum nieufności dla rządu Sidky Paszy.** Po zebraniu Nahas Pasza oznajmił, że stronnictwo przystąpi do natychmiastowej **organizacji kampanji niewspółdziałania z rządem z jednoczesnem odmówieniem płacenia podatków.** Komitet wykonawczy stronnictwa oświadczył, że w dniu dzisiejszym nie będzie żadnych manifestacyj.

PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słoneczne, w najzdrowszej dzielnicy Lwowa, między ulicą Snopkowską, parkiem Żelaznej Wody i „Strzechą Urzędniczą", na terenie rozparcelowanym i już zabudowanym szeregiem domów i will, sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty, Biuro

„NOWY LWÓW", we Lwowie, ul. Kołłątaja 4. Tel. 5 20.

Dużo pieniędzy!

Zaoszczędzisz sobie, jeśli zakupisz wszystkie artykuły perfumeryjne, kosmetyczne i galanteryjne w znanej z taniości firmie

BIRNFELD

Lwów, Kazimierzowska 1.

Wody kolońskie i perfumy na wagę!

Hurtownie — detajlicznie. 6199-10

DO SPAŁY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. lipca. (st) Premjer Sławek wyjechał w dniu dzisiejszym do Spały, gdzie przebywa Pan Prezydent R. P.

—o—

ZMOTORYZOWANIE POLICJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st) W kołach służby bezpieczeństwa istnieje **tendencja zmotoryzowania policji.** W związku z tem okazuje się koniecznem zwiększenie ilości policjantów specjalnie wyszkolonych **w zakresie bezpieczeństwa ruchu motorowego.** Szkoła policyjna w Żyrardowie przyszkala zastępy funkcjonarjuszów policji w specjalnym kursie znajomości jazdy i techniki automobilowej oraz dokładnej znajomości przepisów bezpieczeństwa ruchu.

—o—

ARESZTOWANIA W RUMUNJI.

Bukareszt, 26. lipca. (PAT) Przywódca organizacji antysemickiej pod nazwą „straż żelazna", **Korneliu Codreanu aresztowany został w Jassach pod zarzutem rozpowszechniania odezw, grożących śmiercią redaktorowi dziennika przeciwnego obozu.** Codreanu przewieziony został do Bukaresztu. Aresztowano również trzech studentów macedońsko-rumuńskich za rozpowszechnianie odezwy pochwalającej zamach na ministra Angelescu.

Podziękowanie.

„RADIUMCHEMA"

Jachimów - St. Joachimsthal,

Jen. Przed. Lwów, Ujejskiego 6.

Z przyjemnością donoszę WPanom, że okład radowy „RADIUMCHEMA" jest jedynym z licznych przezemnie stosowanych środków przeciw zapaleniom nerwów i mięśni, który przyniósł mi nadzwyczajną ulgę.

Przed zastosowaniem kompresu radowego „RADIUMCHEMA" zmuszoną byłam leżeć w łóżku gdyż chodzić wcale nie mogłam i każdy ruch sprawiał mi bóle. Wszystkie inne środki były bez skutku. Wobec tego, iż dzięki okładowi „RADIUMCHEMA" zupełnie się wyleczyłam i znowu mogę swobodnie chodzić i wrócić do pracy normalnej, wyrażam tą drogą serdeczne podziękowanie za skuteczne i dobre okłady.

(—) Marja Marczyńska,

Lwów, ul. Sodowa 4.

6553

PIERNIKI 6772
„JAROSŁAWIANKA“
nieprześcignionej jakości.

Zjazd smakoszy całego świata u Róży Fleiserowej 6818

Polska a kraje skandynawskie.

CO MÓWI NA TEN TEMAT MIN. KWIATKOWSKI.

Gdynia, 26. lipca. (PAT) Podczas swego pobytu w Gdyni p. minister przemysłu i handlu, inż. **Kwiatkowski** przyjął przedstawiciela P. A. T. i zechciał podzielić się z nim wrażeniami, jakie wyniósł ze swego pobytu w państwach skandynawskich.

„Motywy wyjazdu do Szwecji, Norwegji i Danji — oświadczył p. Minister — **były różnorodne.** Formalnie podróż doszła do skutku na zaproszenie rządów oraz łączyła się z kwestją rewizyty ministrów Szwecji i Norwegji. Do tego dołączyły się **aktualne motywy natury gospodarczej.** Jeżeli bowiem wywóz towarów gotowych z Polski na wschód napotyka na trudności z powodu geograficznego położenia produkcji polskiej, jak i zmian, które na tych rynkach dokonały się w okresie powojennym, jeżeli eksport produkcji surowców, płodów i przetworów rolniczych nie może znaleźć dostatecznego ujścia przez granicę zachodnią, to odwrotnie **nasze stosunki handlowe w kierunku granicy morskiej i granicy południowej nie tylko potęgują się z roku na rok, ale równocześnie rozwijają się pod względem jakościowym.**

Jeżeli zaś idzie specjalnie o Gdynię, to udział flag szwedzkiej, duńskiej i norweskiej zajmuje w tym handlu pierwszorzędne miejsce, mimo to, że zdaje mi się daleko jesteśmy jeszcze od pełnego wyzyskania wszystkich możliwości rozwoju wzajemnych stosunków handlowych skadynawsko-polskich.

Dwie kwestje psychologiczne stoją na przeszkodzie temu: Z jednej strony życie gospodarcze państw skandynawskich pozostaje pod wpływem nieprzyjaznej dla Polski propagandy obcej, z drugiej zaś i w Polsce nie istnieje dostateczna znajomość stosunków handlowych tych państw.

Nieraz jeszcze popełnia się u nas ten błąd, że **mierzy się walory tych społeczeństw bądź cyfrą ludności, bądź obszarem, który zajmują, nie zaś jedynie właściwą miarą, to jest kulturalną ekspansją i zdolnościami organizacyjnemi człowieka“.**

Następnie p. Minister wypowiedział się z wielkiem uznaniem o świetnej organizacji gospodarczej tych trzech państw.

„Z współpracy gospodarczej z Polską naogół wszędzie panuje **zadowolenie i wyraźna chęć pogłębienia i rozwinięcia tej współpracy.** Jeżeli istnieją tam jakieś żale do nas, to nie odnoszą się one ani do dokonanych transakcji, ani do towarów, lecz jedynie do ludzi. Powszechnie słyszy się skargi na **powolne udzielanie odpowiedzi,** oraz na drobne utrudnienia natury formalnej, które w ich stosunkach są niezrozumiałe. Gdyby te trudności udało się przełamać, a zagadnienia handlowo-techniczne opanować, możnaby niewątpliwie oczekiwać **dalszego rozwoju współpracy gospodarczej Polski i państw, skandynawskich“.**

Reasumując wrażenia swoje p. Minister stwierdził: „**Posiadamy wielu oddanych przyjaciół** zarówno w Belgii, którą niedawno odwiedziłem, jak i w państwach skandynawskich, które dokładnie rozumieją wartość samodzielnej polityki morskiej Polski i które w tej polityce widzą podstawy rozwoju wymiany gospodarczej i przyjaźni politycznej“.

Znakomita kuchnia, bufet, trunki tylko
w „PARYŻANCE“
Pasieczną 18. (za parkiem łycz.)
6..3

Pamiętaj o swych zębach



i zapewnij im zdrowy i piękny wygląd przez stałe używanie znanej pasty
KALODONT
Piękne zęby

Całe południowe Włochy przedstawiają jedno wielkie cmentarzysko.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. lipca. (st). Specjalni wysłannicy prasy zagranicznej na podstawie pobieżnego obejrzenia ob szarów dotkniętych katastrofą trzęsienia ziemi we Włoszech twierdzą, że liczba ofiar i spustoszenia są o wiele większe, niż przypuszczano. Całe południowe Włochy przedstawiają jedno cmentarzysko. Około 40 wsi znikło prawie z powierzchni ziemi, 4400 domów legło w gruzach. Korespondenci niemieccy donoszą, iż Mussolini wydał prefektom rozkaz, by olbrzymie spustoszenia w raportach swych doprowadzali do „właściwych“ rozmiarów. Na polecenie Premjera wydano tylko komunikat, ograniczający cyfrę zabitych do 1838. Tymczasem według zapewnień dziennikarzy niemieckich, nie ulega wątpliwości, że katastrofa pociągnie za sobą conajmniej 10 tys. zabitych. Pewien dziennikarz amerykański z samolotu i samochodu zdołał obejrzeć całokształt zniszczeń i doniósł swemu dziennikowi, że w samej tylko prowincji Villa Nova zmarło 4 tys. osób. Wezwany on został przez prefekta, który mu zagroził natychmiastowem wydaleniem.

Ostra cenzura nie pozwala pisać o prawdziwych rozmiarach katastrofy

Mussolini poddał ostrej cenzurze nietylko prasę włoską, ale i sprawozdawców dzienników zagranicznych. Nikomu nie wolno donosić i pisać o prawdziwych rozmiarach katastrofy. Komendant Neapolu przyznał wczoraj wieczorem, że w samej prowincji Avelino wydobyto z pod gruzów 2178 zwłok, a tymczasem wczoraj w Rzymie Min. spraw wewn. określało liczbę zabitych ze wszystkich trzech prowincyj na 1838. Prawdziwej cyfry zabitych nie można na razie stwierdzić, gdyż wielu zabitych znajduje się jeszcze pod rumowiskiem zawalonych domów.

Coraz bardziej dający się odczuwać odór gnijących pod gruzami ciał dowodzi, że znajduje się tam jeszcze wiele trupów. Prace nad usuwaniem gruzów prowadzone są z gorączkową

Zjazd legjonistów z pod znaku Centrolewu

ODBĘDZIE SIĘ 10. SIERPNIA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st.) W grupie b. legjonistów, pozostających pod egidą Centrolewu, powstał projekt zwołania zjazdu w Warszawie w dniu 10. sierpnia, równocześnie ze zjazdem w Radomiu.

Do Dyrekcji Kursów Maturycznych
„WIEDZA“
w Krakowie
ul. Studencka 14, I. p.

Niniejszem wyrażam Szanownej Dyrekcji, oraz wszystkim PP. Profesorom, wykładającym na Kursach „WIEDZA“ jak najszczersze wyrazy podziękowania za sumienne przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości gimn. typu humanistycznego, który złożyłam z wynikiem pomyślnym dnia 5. czerwca 1930 r. w państw. Gimnazjum im. św. Jacka w Krakowie.

Brandówna Helena
6200 Kraków, ul. Dietlowska 74.

FUTRA - FUTRA
GUSTAW NEUMAN
Lwów, Trybunalska 16. tel. 76—71.
Reprezentant znanej fabryki imitacji futrzanych O. J. PIPESBERGA podaje niniejszem do wiadomości, iż powiększył swój skład modnymi artykułami, które na wystawie „Ipa“ w Lipsku budziły ogólny podziw.
Na składzie Bibrole, Nutrjety, imitacje lisów, jakoteż błamy wszelkiego rodzaju.
6542-6

energją. Istnieje obawa, że **rozkładające się trupy wobec panujących upałów, mogą stać się źródłem zarazy.** Pionierzy wojskowi naprawiają wodociągi, przewody elektryczne, oraz telegraficzne. **Kilkadziesiąt samochodów beczkowych dostarcza wody do miejscowości, gdzie studnie i wodociągi uległy zburzeniu.**

Wstrząsy powtórzyły się wczoraj raz jeszcze

Rzym, 26. lipca. (PAT) Donoszą z Benevento: Posuwamy się po łamanej linji katastrofy przez miejscowości **Monte Cabro, Ariano, Villa Nuova, Anzano, Vallate, Lacedonię, Bizazzia i Aquilonię.** Wszędzie wojsko i milicja faszystowska są zajęte **przeszukiwaniem gruzów, naprawą linji telefonicznych** oraz w miarę możności dróg dla ułatwienia akcji ratowniczej. Po drodze spotyka się kolumny sanitarne, wysłane z wielkich miast w szczególności z Fozzi, niosące pomoc ludności.

Zniszczenie aczkolwiek wielkie, **nie dorównywa rozmiarom katastrofy z roku 1915.** Szczęśliwym zbiegiem okoliczności główne wstrząsy objęły skupienia przeważnie mało zabudowane. Katastrofa nie dotknęła w większym stopniu głównych centrów. **Przerwanie przewodów elektrycznych uniemożliwiło również wybuchy pożarów z powodu krótkich spięć.**

Jeszcze w ciągu dnia wczorajszego powtarzały się **lżejsze wstrząsy pomiędzy godz. 14 a 23.** W pobliżu wygasłego wulkanu Vulture zauważono **czerwoną łunę.** Władze zdołały już opanować panikę ludności, która zaczyna myśleć o odbudowie zniszczonych domów. W dalszym ciągu opowiadają o **niezwykłych przeżyciach i epizodach.** Tak np. w Melfi po trzydniowych wysiłkach wydobyto z pod gruzów **20-letnią dziewczynę, która dawała jeszcze oznaki życia. W tym momencie jednak zawaliła się ściana domu zabijając nieszczęśliwą.** W Aquilonji **zginął młody chemik przybyły z Neapolu na parę godzin przed katastrofą.** Jedną z największych dolegliwości dla ocalałych był **brak wody.** Władze wojskowe zaradziły temu, sprowadzając liczne rezerwoary.

Trudno opisać zniszczenie poszczególnych miejscowości. Księża informują nas, **że cały szereg kościołów parafialnych jest silnie uszkodzony.** Niektóre grożą zawaleniem. Cyfra ogólna zabitych i rannych rośnie w miarę przeszukiwań. Dotychczas według wiadomości z trzydziestu kilku gmin jest przeszło **2.000 zabitych.** Na miejsce katastrofy **przybył delegat Papieża, msgr. Chiappetta,** przywożąc znaczne środki pieniężne do rozdania wśród poszkodowanych. Wiadomość o przybyciu króla wywołała wśród ludności przywiązanej do monarchy silne wrażenie.

AQUILONIA ZNISZCZONA.

Rzym, 26. lipca. (PAT) Zgodnie z raportem ministerstwa robót publicznych korespondenci pism rzymskich donoszą, że **Aquilonja uległa zupełnemu zniszczeniu.** Natomiast Bisacia wbrew pierwotnym wiadomościom jest tylko częściowo zniszczona.

WYDALENIE DZIENNIKARZY.

Rzym, 26. lipca. (PAT) Wobec fałszywych wiadomości podawanych przez niektóre agencje, **cofnięto dziennikarzom prawo pobytu na terenie katastrofy.**

KRÓL NA MIEJSCU.

Rocchetta St. Antonio, 26. lipca. (PAT) W czasie pobytu króla w Lacedonji **wydobyto z pod gruzów 2-letnią dziewczynkę.** Król składał życzenia osobie, której udało się uratować dziewczynkę. Z Lacedonji król udał się do Aquilonji, gdzie **spotkał się z księżną Aosta,** odbywającą dalszą podróż po okolicach dotkniętych katastrofą.

—o—

Safesy bankowe pustoszeją.

PAPIERY WARTOŚCIOWE I KLEJNOTY WĘDRUJĄ DO LOMBARDÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. lipca. (st) Wskutek ciężkiej sytuacji **pustoszeją coraz bardziej safesy bankowe,** w których Warszawa przechowuje nie tylko papiery wartościowe, **lecz i kosztowności.** Z safesów kosztowności powędrowały **do lombardów.** Puste skrytki w bankach są do wynajęcia w dowolnych ilościach. W niektórych bankach **75% safesów stoi pustką.**

Okropna scena w Luna parku

4 OSOBY PONIOSŁY ŚMIERĆ, A 19 JEST RANNYCH.

Omaha (Kobraska), 26 lipca. (PAT) Wagon kolejki powietrznej w tutejszym Lunaparku **spadł z wysokości około 10 m. Cztery osoby poniosły śmierć, 19-cie jest rannych.**

Straszna katastrofa lotnicza.

SZEREG OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ.

Valguena, 26. lipca. (PAT). W samolocie wojskowym, znajdującym się ponad lotniskiem, nastąpił wybuch. Samolot spadając, zderzył isę z innym samolotem wojskowym. Szereg pasażerów i jedna osoba, znajdująca się na lotnisku, ponieśli śmierć na miejscu.

Tragiczna śmierć lotniczki w Zakopanem

HURAGAN WRZUCIŁ ŻONĘ PROFESORA DO STUDNI.

Zakopane, 26. lipca. (PAT). W czwartek wieczorem około godz. 8-ej podczas silnego huraganu wyszła z domu po wodę do studni **żona profesora gimnazjalnego, p. Leśkiewiczowa z Jędrzejowa.** Gdy przez dłuższy czas nie powracała do domu, zaniepokojony mąż wyszedł na poszukiwania i ku swemu przerażeniu **znalazł ją w głębi studni.** Po natychmiastowem wydobyciu **żadne zabiegi przybyłego lekarza nie zdołały przywrócić śp. Leśkiewiczową do życia.**

Przyczyną tragicznego wypadku **był silny huragan, który wrzucił śp. Leśkiewiczową do studni.**

Morderca rzucił martwe zwłoki

POD KOŁA PĘDZĄCEGO POCIĄGU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st.) Wczoraj **na torze kolejowym pod Jabłonną znaleziono zmasakrowane przez pociąg zwłoki jakiegoś młodego człowieka.** Jak ustaliło śledztwo policyjne, **zomordowanym jest 20-letni Wacław Kotulski, zamieszkały we wsi Cegielnia pod Jabłonną.** W czwartek **Kotulski wyszedł popołudniu z domu i udał się w kierunku Jabłonny, gdzie po drodze spotkał się niejakim Przegodźcą.** Podczas sprzeczki, która wybuchła między nimi, **Przegodźca uderzył Kotulskiego nożem w serce tak silnie, że ten padł trupem na miejscu.** Po dokonaniu zbrodni morderca chcąc upozorować nieszczęśliwy wypadek, **położył zwłoki na torze, które następnie zostały przez przejeżdżający pociąg zmasakrowane.** Zbrodniarz dotychczas ukrywa się w lasach pod Jabłonną. Zarządzono za nim obławę.

—o—

REWIZJA PROCESU JAKUBOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st) Trybunał Rzeszy wyznaczył termin **rozprawy rewizji procesu Jakubowskiego na 22. sierpnia br.** Jak wiadomo prośbę o rewizję wnieśli oskarżony August Nogens i Kellerowa, jak również i rodzina Jakubowskiego oraz Liga obrony praw człowieka.

POPIERAJCIE LIGĘ MORSKĄ I RZECZNĄ,

ZWIEDZAJCIE MIĘDZYNARODOWĄ WYSTAWĘ KOMUNIKACJI I TURYSTYKI W POZNANIU OD 6. LIPCA DO 10. SIERPNIA BR.

Przy braku apetytu, zepsutym żołądku, upośledzonem trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu, naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne zatruwające oragnizm. Żądać w aptekach i drog.
6630

OKRADZENIE WOZU POCZTOWEGO W LONDYNIE.

Londyn, 26. lipca. (PAT) Okradziono tu wóz pocztowy. Złodzieje dostali się do wnętrza wozu i **wypróżnili worki, zawierające przesyłki polecone oraz cenne przedmioty, wartości zgórą tysiąca funtów szterl., poczem zbiegli.**

ODDANIE 18 KOMUNISTÓW POD SĄD WOJSKOWY.

Tallin, 26. lipca. (PAT) Minister spraw wewn. podpisał dekret o oddaniu 18 komunistów pod sąd wojskowy. 13-tu z nich znajduje się w więzieniu, a między nimi morderca gen. Unta, niejaki Bauman.

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
Dr. LAUTERSTEIN
Lwów, Sukstuska 37. (róg Słowackiego). Usuwanie włosów, plam, brodawek, znamion. Diatermja, lampa kwarcowa.
FEJLETON „GAZ. POR.“ z 23. VII. 1930

UROLOG
Dr. Bronisław Kimelman
powrócił i ordynuje od 3—5 po poł.
ul. Batorego 12. Tel. 23-62
67.1

Jantzen
TRYKOTY KĄPIELOWE
5?43



À LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STA
LWÓW, PL. MARJA

LISTY z Berlina. Piłsudski w świetle niemieckiego publicysty.

...Prześliczny kraj i niesłychanie mili ludzie...

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“.)

Berlin, w lipcu.

W doskonale redagowanym miesięczniku niemieckim **„Neue deutsche Rundschau“**, wychodzącym w nakładzie Fischera w Berlinie, ukazał się onegdaj **artykuł o Marszałku Józefie Piłsudskim**, pióra znanego publicysty, **dr. Hurwicza.**

Dr. Hurwicz, ujmujący w swych książkach z wielką wnikliwością **problemat narodowościowy**, wyczuwający doskonale psychikę danego narodu, bawił **w czasie Wystawy w Poznaniu,** następnie wyjechał do Warszawy wraz z innymi zaproszonymi dziennikarzami, **no i poprostu zakochał się w Polsce.**

„Prześliczny kraj i niesłychanie mili, inteligentni i interesujący mieszkają w nim ludzie. Tak odmienny od tych krajów, które znam. Dlatego też ten naród z całą swą niezwykłą historją, obecnym wzrostem interesuje mnie niesłychanie, może więcej, niż każdy inny naród w Europie. Byłem zachwycony Wystawą Poznańską, krajobrazem polskim, typami, całym sposobem życia Polaków“.

Cóż dziwnego, iż niezwykle zainteresowanie skoncentrowało się następnie **na najpopularniejszej, najwybitniejszej, najbardziej na zewnątrz Polskę reprezentującej postaci, na Marszałku Piłsudskim.** Pomysł ten powziął dr. Hurwicz zapewne już wówczas, gdy ujrzał w Poznaniu jedną z sal Wystawy, wypełnioną **portretami Twórcy Legjonów** z rozmaitych okresów życia, pamiątkami z tych czasów, gdy caryzm w księdze granicznej przez swych żandarmów **wypisywał nazwisko „podejrzanego“ Józefa Piłsudskiego.** Dr. Hurwicz w swym niezmiernie ciekawym artykule oddał nie tylko **hołd tej wielkiej postaci,** wyrosłej z cierpienia narodu, lecz starał się **odmalować ją w szerokich zarysach sine ira et studio.** Dla czytelnika niemieckiego w wstępie artykułu opowiada autor o **owych czasach, gdy matka Józefa Piłsudskiego w skrytkach przechowywane księgi Mickiewicza lub Słowackiego,** czytała wzruszona płomienne słowa Wieszczów, budząc w duszach młodocianych słuchaczy nie zapomniane wrażenia. A gdy w gimnazjum rosyjskiem znienawidzony mundur ukazał się oczom dziecka, **musiał mały Piłsudski zdusić bezsilny gniew i pocieszać się słowami matki: „Bądź cierpliwy, zemścisz się, gdy dorośniesz“.**

Ulubioną lekturą była **biografja Napoleona.** A następnie szły postacie **bohaterów starożytności: Mitiades i Temistokles, Epaminondas, Decjusz i Scaevola.**

„Przejmowali mnie do głębi i uszczęśliwiali“, przyznaje Piłsudski wobec Sieroszewskiego. Na tajemnych zebraniach poza miastem, studjowano **historję własnego narodu** i splatano czyny dawne z teraźniejszością.

Wkrótce potem, gdy Piłsudski zapisał się jako **student medycyny na uniwersytet w Charkowie,** mógł rozpocząć akcję historyczno - patrjotyczną, gdyż Rosja podziemna planowała zamach na cara Aleksandra III i **zwróciła się przez wysłannika do Piłsudskiego z propozycją wspólnego działania.** Piłsudski dał jednak **odmowną odpowiedź** (jakkolwiek odmowa ta nie uratowała go przed późniejszem wysłaniem go na Sybir) i ta ówczesna odmowa jest dla dra Hurwicza **znamienna dla całej późniejszej polityki Piłsudskiego wobec Rosji.**

Piłsudski niema zaufania **do rządów rosyjskich,** jakiekolwiek by one były. Niedowierzanie owo **przetrwało rewolucję,** tłumaczy marsz na Kijów w 1920 r., szczególnie zaś tłumaczy stosunek Marszałka wobec Rosji dzisiejszej.

Niemniej interesujący jest **ustęp o rozłamie między Piłsudskim a P. P. S.** Rozłam ten istnieje dopiero wprawdzie **od wypadków majowych t. j. od 1926 r.** i wówczas P. P. S. pełna była wiary, iż stary i wierny jej wódz, który po ugruntowaniu nowej Polski, bier nie zachowywał się w sprawach natury socjalnej, **weźmie obecnie czynny udział w realizacji programu Partji.** Srodze się jednak zawiedli dawni przyjaciele.

Hurwicz twierdzi, iż **socjalizm Piłsudskiego płynął z zupełnie innych źródeł,** a jeśli zwrócił się do polskiego robotnika, do polskiego chłopa, uczynił to jedynie dlatego, iż nieomylnym instynktem wiedziony, wyczuł, że w **upośledzonych gospodarczo elementach znajdzie łatwiej grunt dla swych pragnień patrjotycznych.** Wszak sam Piłsudski przyznaje, iż **„lektura marksowskiego „Kapitału“ nie pozostawiła na nim żadnego wrażenia“.**

Obca mu również **Rosja bolszewicka.** Ukochanie ojczyzny było u Dziadka zawsze tak wielkie, iż nie zawahał się ze względów taktycznych **zagrać roli socjalisty.** Cóż dziwnego zatem, iż z chwilą, gdy ta ojczyzna znów zmartwychwstała, **zobojętniała mu do reszty Partja i jej otoczenie.** W każdym razie w dzisiejszej polityce Piłsudskie go niema dla niej miejsca.

Omówiwszy pokrótce **stosunek Marszałka do sąsiadów, rosyjskiego i niemieckiego** (tu Hurwicz cytuje powiedzenie Marszałka, iż nie należy do czynników uspokajających mieć takie go sąsiada) **wychowawcze pobudki w jego całym regime,** nieskazitelność jego charakteru, przenigdy nie wyzysku jącego władzy dla własnych celów — niemniej ostatnie fakty starć nie tyle może ostrych, ile „soczystych“, dochodzi autor artykułu **do niezbyt wesołych horoskopów i konkluzji.** Wprawdzie przyznaje, iż Polska pod jego rządami **rozwija się niesłychanie,** wskazuje jako **plusy stabilizację złotego, pożyczkę amerykańską, zakończenie wojny celnej z Niemcami, podniesienie poselstwa francuskiego i angielskiego do rzędu ambasad, jako wyraz konsolidacji polityki zagranicznej.** — Walki mniejszościowe jednak i boje partyjne wraz z partyjną nienawiścią nie ustały, **robotnik polski pobiera nadal najlichszą zapłatę w Europie,** bezrobocie wzrasta (w innych krajach również), wraz **z szykanami wobec PPS.,** **uprawianemi tem skwapliwiej przez oddanych Marszałkowi towarzyszy broni, ponieważ ci dawni towarzysze odczuwają to desinteressement swego wodza.** Przedewszystkiem, co nastąpi w przyszłości, **gdy zabraknie tej potężnej postaci,** mimo wszystko łączącej jednak dzisiejszą Polskę, wprawdzie nie jako most, raczej jako kopuła! Jakie nowe, zaciekłe partyjne boje zapłoną wówczas znów nad Warszawą?...

Artykuł ten, rzecz prosta, wzbudził tu **duże zainteresowanie.**

Michalina Szwarcówna.

Higjenę, świetną kuchnię, trunki pierwszorzędne znajdziesz tylko

u Münzera (dawniej M. KAFKA)

Krakowska 11.

Lokal otwarty do 1-szej w nocy. 599

Główna wygrana 250 000 zł.

w złocie.

Każdy może uzyskać powyższą wygraną przy zakupnie nowej premjowej pożyczki budowlanej. Sprzedajemy na raty mies. **po zł. 5.—** po zapłaceniu 1. raty uzyskuje kupujący pełne wyłączne prawo wygranej. Zamówienia kierować należy na adres **Powsz. Zakł. Kred., — Lwów, pl. Mariacki 6-7.** 6 84

Ustąpienie starosty Klotza.

ZOSTAJE ON POWOŁANY DO CENTRALI MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Lwów, 27. lipca.

(!) Jak się dowiadujemy, **starosta grodzki Klotz w dniach najbliższych opuszcza swe stanowisko we Lwowie, przeniesiony do centrali M. S. W. w Warszawie. W związku z tem odbędzie się w poniedziałek o godz. 13 konferencja pożegnalna, na którą zostali zaproszeni przedstawiciele pism lwowskich. Kto obejmie starostwo po p. Klotzu, narazie niewiadomo. Wymieniane jest nazwisko star. Porębalskiego. Mówią także, że jeden z wyższych oficerów policji (?) zostanie starostą we Lwowie. W każdym wypadku zastępca starosty p. Schnützel przez dłuższy czas pełnić będzie obowiązki starosty grodzkiego, decyzja bowiem w sprawie definitywnego obsadzenia tego stanowiska nie zapadnie tak prędko.**

CO MÓWI NEMO.

Wywczasy.

CZAS MI JUŻ CZAS
ZE ZGIĘTYCH BARK TROSK ZRZUCIĆ GŁAZ
I ODEJŚĆ TAM, GDZIE BĘDĘ SAM,
ZADUMA HAL, BEZMIERNA DAL
I WOKÓŁ LAS, SZUMIĄCY LAS.
O MOJE SŁODKIE WYWCZASY!

CZAS MI JUŻ CZAS
ZAGUBIĆ ŚLAD, DO LUDZKICH CHAT
PRZED SIEBIE IŚĆ, BEZMIAREM DRÓG,
DO CICHYCH GROT, DO SREBRNYCH STRUG,
GDZIE POŚRÓD SKAŁ, ZAMIESZKAŁ BÓG.
O WIERCHY BIAŁE, MILCZĄCE!

CZAS MI JUŻ CZAS,
GDY W OGNIU ŁUN ZAPŁONIE LAS,
Z PRZEŁĘCZY DRZWI POPATRZEĆ W DAL
NA BEZMIAR GÓR, NA BEZMIAR HAL,
WIECZNOŚCI KROK USŁYSZEĆ RAZ.
O CUDNA CHWILO ZACHODU!

Ettingera BALSAM na ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

Apteka M. Ettingera

Lwów, plac Gołuchowskich

NADESŁANE.

Towarzystwo dla przemysłu drzewnego i młyńskiego

ENGEL i HUTTRER

w LISKU-ŁUKAWICY

zawiadamia

SWOICH P. T. ODBIORCÓW

że pożar, który nawiedził przedsiębiorstwo dnia 11. b. m. zniszczył jedynie młyn i część magazynów.

Firma produkuje bez przerwy w swoich tartakach i fabrykach skrzyń komplety skrzynkowe wszelkiego rodzaju i wykonania jako specjalność skrzynie sztucznie parą suszone.

Wszystkie dostawy będą jak do tychczas terminowo wykonane. 6763

Dr. OTYLIA FINSTERBUSCH-GOLDBERGOWA

ordynuje jak w roku ubiegłym

w Krynicy 5834 **willa „Raj“.**

Z DNIA.

Pouczające powtórki.

Lwów, 27 lipca.

PAT słynie z depesz nieprawdziwych lub spóźnionych. Znany jest również z tego, że „nie dostrzega“ wielu wypadków, pozostawiając ich rozpowszechnienie inicjatywie prywatnej. Ostatnio zaś postanowił PAT widocznie **dla naprawienia kiepskiej opinji niektóre wiadomości powtarzać.** Może dlatego, **by lepiej wbiły się w pamięć,** a może poprostu poto, **by czemś wypełnić swe puste kartki.**

W ten sposób dowiedzieliśmy się przed trzema dniami, że w Gałaczu wybuchł pożar, przy którym **dwóch policjantów zginęło,** a dwóch wraz z komendantem udusiło się dymem. W piątek wieczorem otrzymaliśmy pod L. 1775 tę samą smutną depeszę w brzmieniu dosłownie identycznem: Jeśli jutro znów dostaniemy rewelację o pożarze w Gałaczu, przy którym dwóch strażników itd., będziemy wiedzieli, co o tem sądzić.

Narazie posadziliśmy przy biuletynach PAT-a **specjalną panienkę, której obowiązkiem jest skreślanie depesz już raz przysłanych i drukowanych.** Zrobiliśmy to nie przez złośliwość, lecz dlatego, że Czytelnicy nasi wolą wiadomości świeże od odgrzewanych. Tacy już są wbrew Patowi.

Lwów w hołdzie Polskim Termopilom.

Lwów, 27. lipca.

Zbliża się dziesiąta rocznica pamiętnej Bitwy Zadwórzańskiej, w której poległ kwiat młodzieży polskiej, w nierównym śmiertelnym boju z nawałą bolszewicką.

W dniu 17. sierpnia serca wszystkich Polaków uderzą głośniej na wspomnienie tej świetnej karty dziejów naszych **i dumą wypełnią się, ponieważ zadwórzański Czyn Orląt świadectwo dał całemu światu, iż cnota rycerska żyje w naszym narodzie, a ofiarność i bohaterstwo polskich zastępów nie ulęknie się rzezi, ni tortur, gdy chodzi o obronę ukochanej Ojczyzny przez wrogiem.**

Ta spartańska ofiarność ,za świętą krew, tak hojnie w ofierze złożona na Ołtarzu Ojczyzny, słusznie Bitwie Zadwórzańskiej nadała zaszczytne miano: „**Polskich Termopil**“.

Słusznie zrównano Polskie Orlęta ze starożytnymi Spartanami a śmierć męczeńska ich przysporzyła nie więdnących nigdy laurów narodowi naszemu.

Corocznie więc Lwów czci **niezapomnianą Rocznicę całą duszą i całem sercem.** I w tym roku rozgorzeje na nowo ognisko wspomnień, a hołd złożony Bohaterom poległym, będzie wspanialszy niż kiedykolwiek. Do kurhanu w Zadwórzu, w którym spoczywa kilkaset najofiarniejszych Synów Ojczyzny, pospieszy ludność naszej Kresowej Strażnicy masowo w dniu 17. sierpnia, by uwieńczyć ten zbiorowy grób kwieciem i hołd złożyć Wielkiemu Czynowi.

Przygotowania do uświetnienia uroczystości już są w toku, a akcję podjęła Małopolska Straż Obywatelska.

Wykrycie fabryki 5-złotówek

FAŁSZERZ ZDĄŻYŁ ZBIEC ZAWCZASU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st) Władze policyjne poszukiwały od dłuższego czasu **fałszerzy 5 złotowych monet srebrnych,** które w znacznych ilościach pojawiły się szczególnie na terenie **województwa łódzkiego.** Poszukiwania policji zostały uwieńczone **wczoraj pomyślnym skutkiem.** Policja przeprowadziła rewizję we wsi Kuciny pow. łódzkiego w domu mieszkańca tej wsi Wojciechowskiego. W mieszkaniu jego znaleziono **bogato wyposażoną fabrykę fałszywych monet srebrnych,** zaopatrzoną w liczne formy do wyrabiania fałszywych pieniędzy oraz duży zapas ołowiu. Wojciechowski uprzedzony widocznie o rewizji **zdążył zbiec zawczasu.**

Ojciec podpalił zabudowania syna.

POWODEM ZBRODNI NIESNASKI RODZINNE.

Lwów, 27. lipca.

(!) Niezwykły ten wypadek wydarzył się we wsi Chitrejka koło Kunina (powiat Żółkiew). Mianowicie onegdaj powstał tam pożar w zabudowaniach Iwana Czunyszyna, który **strawił dom mieszkalny, wyrządzając szkodę na około 2.600 zł.** Podejrzanego o podpalenie **ojca Czunyszyna Teodora aresztowano.** Powodem tego zbrodniczego czynu miały być **niesnaski rodzinne.**

Na widok granatowego munduru policjanta

ZŁODZIEJ STANĄŁ JAK WRYTY.

Lwów, 27. lipca.

(!) Do mieszkania **inż. Władysława Pelczarskiego,** zamieszkałego przy ul. św. Zofji 16, włamał się wczoraj w godzinach południowych złodziej **i skradł futro damskie z piżmaków, wartości około 4 tysiące zł.** Inż. Pelczarski przyszedłszy do domu natychmiast zauważył, że w czasie jego nieobecności **złożył mu wizytę nieznany osobnik.** Wobec tego udał się do Komisarjatu I, gdzie zgłosił o dokonanej kradzieży. Z I. Komisarjatu wydelegowano **posterunkowego, by na miejscu zbadał, w jaki sposób kradzież została dokonana.**

Kiedy inż. Pelczarski wraz z posterunkowym byli w domu **usłyszeli nagle podejrzane szmery. Ktoś dobierał się do zamku. Posterunkowy z właścicielem mieszkania zaczaili się w przedpokoju i oczekiwali nieproszonego gościa.** Złodziej wytrychem otworzył drzwi, **a jak tylko zobaczył granatowy mundur posterunkowego, rzucił się do ucieczki.** Został jednak schwytany i odstawiony do Komisarjatu. Złodziejem tym był niejaki **Jakób Grüner,** wielokrotnie już karany, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania. Przesłuchany Grüner zeznał, że do mieszkania inż. Pelczarskiego **włamał się po raz pierwszy i, że z kradzieżą futra niema nic wspólnego.** Idąc ulicą spotkał złodzieja, który **niósł futro i ten mu powiedział, że w mieszkaniu Pelczarskiego nikogo niema i wobec tego może śmiało tam się włamać.** Policja jednak nie daje wiary zeznaniom Grünera.

ZGON NAJSTARSZEGO ZAKONNIKA NA JASNEJ GÓRZE.

Warszawa, 26. lipca. (PAT) Zmarł w Częstochowie najstarszy z zakonników **OO. Paulinów, kustosz zakrystjan na Jasnej Górze Ojciec Paweł Ciepliński.** Zwłoki umieszczone zostały, zgodnie z przyjętą regułą zakonną w podziemiach kaplicy Matki Boskiej.

STYPENDJA DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st) Rada naczelna do spraw pomocy młodzieży akademickiej zwróciła się z memorjałem do min. spraw wewn. w sprawie preliminowanych przez samorządy sum na **pomoc akademikom.** Min. spraw wewn. biorąc pod uwagę memorjał rady naczelnej zaleca samorządom ustanowienie **stypendjów,** zaczynając od 750 zł. rocznie. Stypendja te byłyby zwrotne.

DO „MORSKIEGO OKA“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st) Znana para artystów Marja Malicka i Zbyszko Sawan podpisali kontrakt z teatrem rewjowym „Morskie Oko“ na gościnny udział w drugiej rewji najbliższego sezonu. Specjalne sketche napiszą dla nich **Bruno Winawer i Zygmunt Kawecki.**

ŚP. ZEFIR ĆWIKLIŃSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (St) Dziś rano zmarł w Zakopanem znany artysta malarz **Zefir Ćwikliński ze Lwowa. Ćwikliński przez długie lata przebywał we Lwowie, ostatnio osiadł w Zakopanem.**

ZADŁUŻENIE POLSKI ZAGRANICĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. lipca. (st) Na podstawie sprawozdania komisji kontroli długów państwowych **zadłużenie państwa polskiego zagranicą** w dniu 1. lipca br. było następujące: W Ameryce 6 proc. pożyczka dolarowa z 1920 r. — 19,574.500 dol., 8 proc. pożyczka Dillona z 1925 r. 27.300 tys. dol., 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 55.800 tys. dol. i 1.800 tys. funt. szterl. Skonsolidowane zadłużenie wobec rządu Stanów Zjedn. z doliczeniem zaległych odsetek 209,160.178 dol., czyli ogółem 311,834.578 dol. i 1.800 tys. funt. szterl. — We Francji zadłużenie wynosi 1,072,313.493 franków fr., w Anglji 4.253.970 funt. szterl., we Włoszech 354.272 tys. lirów, w Holandji 3,417.043 florenów, w Norwegji 17.780 tys. koron norweskich i 1.312 tys. funt. szterl., w Danji 376.250 kor. duńskich, w Szwecji 6,370.790 koron szweckich i 4.650 tys. dol., w Szwajcarji 78.750 tys. fr. szwajc., w Czechosłowacji 17.100 tys. fr. szwajc, w Austrji 355 tys. szylingów austr.

PARASOLE prawie za darmo
z pierwszej wytwórni parasolniczej
Lwów, Kazimierzowska 4. 6781-10
Przyjdź i zobacz bez przymusu kupna.

Pogoda w Polsce.

Warszawa, 26. lipca. (st) Dziś w Polsce **nagół pochmurno.** O godz. 8 rano padały deszcze w Warszawie, Płocku, Białej Podlaskiej, Grodnie, Białymstoku, Kaliszu, Kielcach, **Krakowie** i Cieszynie. Wczoraj po południu była burza w Bydgoszczy, wieczorem w **Tarnopolu.** Dziś rano temperatura wynosiła w Warszawie, Gdyni, Grudziądzu, Kaliszu, Poznaniu, Toruniu i Dęblinie — 15 stopni, **we Lwowie — 17,** Pińsku, Łucku — 18, Wilnie — 19, **Tarnopolu — 20, Zaleszczykach — 22,** Lublinie, Bydgoszczy, Białymstoku i Suwałkach — 14, w Kielcach — 13, w Morskiem Oku — 8.

RZĄD PRZYJĄŁ PROPOZYCJE SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Katowice, 26. lipca. (PAT). Śląski Urząd wojewódzki komunikuje: Na konferencji odbytej w czwartek, dnia 24 bm. przez p. wicewojewodę śląskiego Żurawskiego z wicemarszałkiem Sejmu śląskiego p. Roguszczakiem, p. wicewojewoda oświadczył, iż Rząd przyjął drugą z propozycji wysuniętych przez Sejm śląski.

W związku z tem p. Wojewoda **przedstawi budżet śląski od 1. września br. do 31. marca 1931 r.** Radzie wojewódzkiej w pierwszej połowie sierpnia, zaś w drugiej połowie sierpnia Sejmowi śląskiemu.

O ile chodzi o budżet na rok 1931/32, to zgodnie z postanowieniami śląskiego statutu organicznego zostanie on przedłożony Sejmowi śląskiemu do końca września br.

Wicewojewoda Żurawski zaznaczył w końcu, iż za ważniejszą pracę, jaką w najbliższym czasie wykonać ma Sejm śląski, uważa uchwalenie ustawy o ustroju województwa śląskiego,

---

RAID AWIONETEK.

Warszawa, 26. lipca. (PAT.) W oczekiwaniu na przybycie samolotów, biorących udział w międzynarodowym turnieju napowietrznym, zgromadzili się na lotnisku Mokotowskiem przedstawiciele **Aeroklubu Rzeczypospolitej.** Przybyła również liczna publiczność. Na punkcie kontrolnym ustawiono maszty z chorągwiami o barwach państw, biorących udział w międzynarodowych zawodach lotniczych. Otrzymawszy wiadomość o wypadku lotnika angielskiego Butlera, który przy lądowaniu w Poznaniu złamał śmigło, sekcja lotnicza koła mechaników politechniki warszawskiej wysłała do Poznania śmigło zapasowe. — O godz. 17.24 wylądował w Warszawie lotnik niemiecki, Poss.

Zagadkowy trup w Pełtwi.

Lwów, 27. lipca.

(!) Z Pełtwi obok mostu drewnianego w gminie Pikułowice (powiat Lwów) **wyłowiono zwłoki mężczyzny lat około 22.** Zwłok nie można było rozeznać, ponieważ dłuższy czas leżały w wodzie. Zachodzi podejrzenie, **że denat został zamordowany, bowiem miał na czole ranę tłuczoną, a na lewym policzku szereg ran od zadraśnięcia.** Dochodzenia w tej sprawie prowadzi Powiatowa Komenda P. P.

Ostrzeżenie.

Niniejszem ostrzegamy P. T. kupców, jak również P. T. gospodynie i wszystkich innych Konsumentów **przed nabywaniem falsyfikatów** wyrabianego przez nas, ogólnie znanego **mydła „Jeleń-Schicht".**

Od pewnego czasu znajdują się w sprzedaży różnego rodzaju mydła z napisami: Suchard, Standard, Schimi, Schevrolet, Schiml, Sachalin, Sichrol, Sucher i inne oraz z podobizną zwierzęcia, które do złudzenia przypomina naszego skaczącego Jelenia. **Mydła te nieuczciwi kupcy sprzedają, jako prawdziwe mydło Jeleń-Schicht.**

Przeciwko wytwórcom tych falsyfikatów wystąpiliśmy w międzyczasie na drogę sądową, niezależnie zaś od tego uważamy za wskazane zwrócić się bezpośrednio do naszych konsumentów, którzy **we własnym interesie winni przy zakupnie mydła przekonać się, czy otrzymują prawdziwe mydło Jeleń-Schicht, a nie małowartościowe falsyfikaty.** Każdego zatem z konsumentów, który, zamiast żądanego przez niego mydła Jeleń-Schicht miałby otrzymać liche falsyfikaty, prosimy, by listownie nas o tem zawiadomił pod niżej podanym adresem. W ten sposób osiągniemy to, że każdy solidny kupiec sprzeda konsumentowi mydło Jeleń-Schicht, którego kupujący zażądał.

Apelujemy również do solidnych kupców, których niniejszem prosimy, aby nam pomogli w walce z nieuczciwymi elementami i wskazali nam tych handlarzy którzy zamiast mydła JELEŃ-SCHICHT oferują małowartościowe falsyfikaty.

Jednocześnie zwracamy uwagę na to, że kupcy, sprzedający swoim odbiorcom falsyfikaty, jako mydło Jeleń-Schicht, stają się winni przekroczenia ustawy o nieuczciwej konkurencji. (Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2-go sierpnia 1926 r., ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 95 z 1926 roku). Przeciwko tym kupcom zmuszeni będziemy wystąpić na drogę sądową

Mamy nadzieję że wszyscy nasi P. T. Odbiorcy, od dziesiątków lat wierni marce „Jeleń-Schicht", jako najlepszej i najbardziej im odpowiadającej, nadal będą używali w gospodarstwie domowem jedynie mydła Jeleń-Schicht.

Tak wygląda oryginalne mydło marki Jeleń-Schicht:



Żądajcie zatem wyraźnie mydła Jeleń-Schicht i odrzucajcie wszelkie naśladownictwa.

Z poważaniem

Przemysł Tłuszczowy SCHICHT S. A.

WARSZAWA, NOWY-ZJAZD Nr. 1.

6575 **WARSZAWA-PRAGA FABRYKI TRZEBINIA (Małopolska)**

Dowody inteligencji ludzkiej u zwierząt.

Żałosny zgon zazdrosnego niedźwiedzia

Padł ofiarą zawiści do kochanki swego pana.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 27. lipca.

(jp). O prawdziwie ludzkiej inteligencji zwierząt świadczy dramatyczny wypadek, który zdarzył się w ostatnich dniach w miasteczku hiszpańskiem, Guadix. Do miasteczka zawitał przed niejakim czasem cyrk wędrowny, którego **niemałą atrakcją był wielki niedźwiedź brunatny**, wprowadzający nieraz w zachwyt swojemi tańcami i pociesznemi trickami publiczność małomiasteczkową.

Niedźwiedź był szczególnie przywiązany do swojego pogromcy, natomiast **okazywał stałe nieprzyjazne usposobienie dla jednej z artystek trupy**, popisującej się mistrzowskiem strzelaniem do celu. Gdy dziewczyna tylko ukazała się w jego bliskości, **wydawał wrogie pomruki** i zdradzał wyraźnie ochotę okazania jej w sposób bardziej dotkliwy swej antypatji. Ponieważ dziewczynę łączył z trenerem czuły stosunek, przeto w trupie nieraz żartowano sobie na temat **zazdrości niedźwiedzia o swego pana.**

Pewnej nocy udało się niedźwiedziowi **wymknąć się na wolność** z źle zamkniętej widocznie klatki. Ślady wskazywały, że zbieg udał się **w dzikie góry, otaczające wieńcem miasteczko.** Pogromca niedźwiedzia **puścił się za nim w pogoń**, lecz dopiero po kilkugodzinnych żmudnych wędrówkach po najbardziej nedostępnych wertepach udało mu się ujrzeć wreszcie niedźwiedzia, pogrążonego w dolce far niente **na skraju lasu pod wysoką skałą.** Aby się dostać czemprędzej do niedźwiedzia, począł się wspinać na ścianę skalistą. Jednak w pewnej chwili usunęła mu się noga tak nieszczęśliwie, iż **runął z wysokości, raniąc się dotkliwie.**

Wskutek upadku i zranienia stracił przytomność i dopiero może po upływie godziny przyszedł do siebie. Otworzywszy oczy, ujrzał obok siebie niedźwiedzia, który **w widocznem strapieniu o swego pana, siedział przy nim, liżąc mu troskliwie płonące czoło i ręce.** Gdy pogromca otworzył oczy, **zwierzę zaczęło mruczeć z zadowoleniem i oznakami żywej radości.** Wzruszony tą oznaką przywiązania, trener począł je gładzić po kudłach, poczem usiłował stać, trzymając się ciała zwierzęcia. Lecz w tej chwili krzyknął boleśnie i upadł z powrotem na ziemię, tracąc przytomność.

Ocucił go znowu **groźny pomruk niedźwiedzia.** Otworzył oczy i zobaczył kilka osób z trupy cyrkowej, które zaniepokojone o jego los, ruszyły również na poszukiwanie. Na czele szła z flintą, przygotowaną do strzału, jego narzeczona. Na jej to widok niedźwiedź wydał **nieprzyjazny ryk, gotując się do skoku.** Chcąc powstrzymać zwierzę, pogromca objął je rękoma, lecz w tej chwili padł **celny strzał, który położył niedźwiedzia trupem.** Oddała go młoda artystka w przekonaniu, że niedźwiedź ma nieprzyjacielskie zamiary wobec jej narzeczonego. Rzecz się następnie wyjaśniła, ale biedny miś padł już ofiarą fatalnej omyłki.

Napad 8 bandytów zamaskowanych

NA DWA SKLEPY W LASZKACH.

Lwów, 27. lipca.

(!) W Laszkach (pow. Rudki) dokonano onegdaj **śmiałego napadu rabunkowego. Mianowicie 8 zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w broń palną włamało się do sklepu Wasyla Wołoszyna oraz do sklepu miejscowej kooperatywy.** Napastnicy sterroryzowali karabinami Wołoszyna oraz 2 wartowników nocnych i **zrabowali większą ilość artykułów spożywczych niestwierdzonej narazie wartości, a następnie znikli w mrokach nocy.**

Strzały w Parku Stryjskim

POŚCIG POLICJI ZA UCIEKAJĄCYMI WŁAMYWACZAMI.

Lwów, 27. lipca.

(!) Wczoraj wywiadowcy policji śledczej urządzili **obławę na kasiarzy lwowskich.** Za rogatką Stryjską tuż obok boiska Pogoni natknęli na trzech znanych kasiarzy, którzy na widok policji rzucili się do ucieczki. **Wywiadowca Trzemżalski strzelił za uciekającymi z rewolweru w powietrze,** mimo jednak tego włamywacze kontynuowali dalej swą ucieczkę. Pościg, który miał bardzo **dramatyczny przebieg odbywał się przez cały park Stryjski. Koło Panoramy Racławickiej wywiadowca Trzemżalski poraz drugi oddał kilka strzałów, z których jeden był celny, bowiem bandyta zachwiał się, upadł, wstał jednak po chwili i dalej uciekał. Dopiero na ul. Racławickiej jeden z bandytów z wyczerpania omdlał.** Wywiadowca dowlókł się do leżącego i **zdołał go ostatkami sił przytrzymać.** Przytrzymanym jest znany policji lwowskiej **kasiarz Mieczysław Kochan.** Za pozostałymi kontynuuje się pościg.

NADESŁANE.

(Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji)

DALSZE DOWODY
nieuczciwego postępowania
p. BROSIA-ZAŁĘSKIEGO, byłego dyrektora dóbr Felicji hr. Skarbkowej.

W Nr. 8613. „Gazety Porannej" z 6. września 1928. opisaliśmy machinacje p. Brosia-Załęskiego podówczas dyrektora dóbr Felicji hr. Skarbkowej na szkodę p. Żółcińskiego, wł. restauracji przy ul. Batorego 32.

Zanim ta sprawa znalazła końcowy epilog sądowy, otrzymaliśmy od znanego przemysłowca Adolfa Seidla następujące pismo: Oto ujawnił się nowy „kawał" p. Brosia na podobnem podłożu. a mianowicie do sądu okręgowego w Sanoku wpłynęło doniesienie wymienionego przemysłowca Adolfa Seidla do Vr. 192/28. przeciw N. N. o kradzież klocców i desek wartości 5.124 dolarów. — W toku śledztwa ujawniło się, że tym anonimowym sprawcą jest znowu p. Broś-Załęski, który zaawansowawszy w krytycznym czasie z leśniczego na dyrektora dóbr Jabłonki należących do Felicji hr. Skarbkowej w tym charakterze „zaopiekował" się z własnej inicjatywy klocami i deskami p. Seidla tak gorliwie, że 2043 m. sześc. kloców i 254 m. sześc. desek eksportowych ulotniło się. a gotówka utonęła w głębokich sakwach p. Brosia i tow. w czasie krótkiej nieproszonej opieki p. Brosia nad własnością p. Seidla.

Widocznie hr. Skarbkowa poznała się nareszcie na wyjątkowych zdolnościach p. Brosia, gdyż jeszcze w październiku 1929 wydaliła go bez wypowiedzenia z dotychczasowej posady, a dochodzi swych pretensji przeciw niemu na tle jego zarządu jej dobrami, interesami i wekslami na właściwej drodze prawa. — Najwyższy już czas skończyć z takimi dyrektorami i opiekunami cudzej własności, zwłaszcza, że poszkodowanych zgłasza się coraz więcej. Niezawodnie koniec ferji sądowych sprowadzi ostateczny epilog karno-sądowy tej znamiennej sprawy. 6880

[illegible] LIGĘ

MORSKA I RZ[illegible]

FEJLETON „GAZ. POR." z 28. VII. 1930

MAURICE RENARD.

GRYMAS.

Antoine Bellerose, z pierogiem napoleońskim na głowie i z płaszczem podróżnym na ręce, stał na końcu korytarza i pukał gwałtownie do drzwi. Cała gospoda rozbrzmiewała jego teatralnym głosem.

Hallo, wstawaj, stary chłopcze! Lafleur, królu wszystkich Kassander i Harpagonów! Hallo, ho! Wstawać, stary! Jest już jasny dzień, do licha! — Trupa ma odjechać; konie zaprzężone, wszyscy czekają na Ciebie! Lafleur, wstań, otwórz, odpowiadaj, tam do kata!

To Agamamnon, tak, twój król woła!

Chodź i wyznaj...

Lafleur, czyś ty ogłuchł? Czyś ty umarł? Nie, nie umarł, ale może chory?...

Hallo, ludzie! Gospodarzu, gospodyni, chodźcież! Ta cisza nie podoba mi się... Poczciwiec zamknął drzwi na zasuwkę i teraz nie można ich otworzyć... O, tu jest szczelina... Może końcem noża... O, zasuwka daje się już odsunąć...

Do djabła, całkiem ciemno! Lafleur! Podnieście story!... To straszne! W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego! Jest już zimny..! Niechaj Bóg weźmie Twą duszę pod Swą opiekę, biedny stary druhu!... Wejdź, Izabello, wejdźcie Leandrze, Scaramuccio, Arlekinie, Metamore!... Patrzcie na Lafleura, zeszedł ze sceny tego świata. Dobre nieba, co za grymas! Oho, flaszeczka na ziemi? Trucizna? Jakto, towarzyszu, popełniłeś samobójstwo? Byłeś już zbyt zmęczony, by ciągnąć z miasta do miasta i na deski wstępować i ludzi rozśmieszać?... Ale ten grymas, wielki Boże! Cóż to znowu? Izabella mdleje? Wyprowadźcie ją stąd i dajcie jej powąchać trochę octu — flaszka jest w mojej torbie... Każcie wyprządz — jedziemy jutro. Tymczasem zakryjemy to naprawdę straszne oblicze — prześcieradłem... Nie, chwileczkę, zaczekajcie... Gdzie jest nasz Oktawjusz?

Oktawjuszu, chłopcze, nie ukrywaj się za Scaramucciem — chodź tutaj... Chodź! Weź ręce z oczu i uważaj. Tutaj, na ziemi wszystko musi posłużyć za naukę. Uważaj, powiadam ci! Oto widzisz zmarłego, prawdziwego, cudownego zmarłego, umarłego, o którego śmierci wątpić nie można. Wystarczy spojrzeć nań — by zaraz z całą pewnością móc powiedzieć: Ten oto nie żyje. Ten grymas nie zawodzi!

Wy zaś, komedjanci, stroicie na scenie tysiąc grymasów, by udać śmierć — i dziewięćset razy wywołujecie tem śmiech widowni, a sto razy udaje się wam smutna, banalna maska...

Ale to... Oktawjuszu, podziwiaj ten wyraz cierpienia i przerażenia! Popatrz na to czoło bolesne, na te brwi pełne powagi, na ten bezdenny smutek spojrzenia, które nie jest już spojrzeniem, na tę gorycz wykrzywionych i na zawsze oniemniałych ust! Czy istnieje bardziej tragiczny widok, Oktawjuszu? Jakiż model nadarza nam się dzisiaj! No, nie płacz-że, nie uciekaj, do djaska! Na cóż czekasz, zanim weźmiesz ostatnią lekcję u twego starego nauczyciela Lafleura? A więc! Gdy Lafleur będzie sześć stóp pod ziemią — grymas ten będzie dla ciebie już tylko mętnem, nieprzydatnem wspomnieniem. Ze wspomnienia, z pamięci, nie można wyuczyć się grymasu, tylko naturę można kopjować!

Oho, cóż to znowu? Boisz się? U licha, okaż-że się godnym twego zawodu i gniazda, z którego pochodzisz! Naprzód! Dość głupstw, młody panie! Jestem, jak to mówią, twoim ojcem i mam prawo rozkazywać ci. Siadaj, twarzą zwróć się do zmarłego — i do roboty! Ja będę mówiącem zwierciadłem. Dobrze!

Więc naprzód brwi! Lewą mniej napiąć... Nozdrza ściągnąć... jeszcze bardziej!... Niezle... Usta całkiem złe! Ależ wyglądasz, jak gdybyś miał morską chorobę! Tak, teraz lepiej. W twarzy rozluźnić muskuły, policzki całkiem opuścić... Bardzo dobrze! Tylko spojrzenie jest jeszcze zbyt żywe... Zgasić je, zgasić, Oktawjuszu! Nie, źle! Boże, czyż to tak trudno naśladować ten grymas? Jeszcze daleko do niego... Jeszcze raz, do licha, nicponiu przeklęty, jeszcze raz!

Ach, cudownie! No, przecież! Brawo, brawissimo! Powiedzcie wy wszyscy, czyż to nie cudownie? Możnaby mniemać, że pobladł! Strasznie! Bajecznie! Oktawjuszu, synu, uściskaj mnie! Uściskaj mnie, powiadam ci! Chodź, dość już tego! Porzuć tę pozę... ruszaj się... mów... popatrz na mnie...

Oktawjuszu, co ci?... Dziecko... Co ci jest? Ratunku! Prędko, lekarza! Oktawjuszu, Oktawjuszu!

O Boże, to ten grymas! Grymas śmierci zabił go!...

Tłm. **Astor.**

Dwa zamachy samobójcze w hotelu „Elite“.

Przeraźliwe jęki w pokojach Nr. 14 i 16.

Tragiczne dzieje tancerek kawiarnianych

Lwów, 27. lipca.

(X) Wczoraj, o świcie, usłyszała służba hotelu „Elite“ przy ul. Legjonów, **przeraźliwe jęki, wydobywające się równocześnie z dwóch numerów na III piętrze, zajmowanych oddzielnie przez tancerki kawiarniane Mary Morawec i Ludwikę Hałusównę.**

Wszedłszy najpierw do numeru 16-go, ujrzała służba **grozą przejmujący obraz. Na łóżku wśród kałuży krwi leżała na wpół nieprzytomna Mary Morawec, 26-letnia tancerka kawiarni „Polonja“, a z piersi jej wydobywały się słabe jęki i niewyraźne prośby o ratunek.**

W pokoju sąsiednim pod numerem 14-tym zastała służba w stanie **podobnym, lecz nie tak groźnym, 25-letnią Ludwikę Hałusównę, tancerkę „Piekiełka“.**

Przecięły sobie żyły u rąk

Zarządca hotelu zatelefonował natychmiast po lekarza, który po przybyciu stwierdził, **że obie denatki popełniły zamach samobójczy przez przecięcie sobie żył u rąk.**

Stan pierwszej, tj. Mary Morawec, okazał się groźny, drugiej natomiast, Ludwiki Hałusówny, **nie budził poważniejszych obaw.**

Po zaopatrzeniu rannych oświadczył lekarz, **że przewiezienie ich do szpitala nie jest konieczne i że leczyć się mogą w hotelu.**

Co do przyczyny zamachu **Morawecówna z powodu swego stanu nie mogła dać wyjaśnienia, Hałusówna** natomiast **odmówiła wszelkich wyjaśnień.**

Wyjaśnienie tej tajemnicy **połączone też było z ogromnemi trudnościami, tembardziej, że zarząd hotelu wydał służbie ostry zakaz informowania kogokolwiek o wypadku, a ewen**tualnie zaprzeczenia, jakoby w hotelu „Elite“ wogóle jakiś wypadek samobójstwa zaszedł. W celu zatuszowania wypadku nie wezwano też do ciężko rannych — jak to się z reguły dzieje — **Pogotowia ratunkowego i nie uwiadomiono nawet, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, policji.**

Wyjazd do Stanisławowa

To też dopiero drogą okrężną udało się sprawozdawcy naszemu ze**brać garść szczegółów odnośnie do tego podwójnego samobójstwa,** popełnionego przez dwie kobiety równocześnie, lecz oddzielnie w dwóch sąsiadujących numerach hotelowych.

Mary Morawec tańczyła przez cały miesiąc czerwiec jako zawodowa tancerka **w kabarecie kawiarni „Polonja“ pobierając płacę 10 zł. dziennie.** Nie mogąc się z tej płacy utrzymać **wyjechała Mary z początkiem lipca do Stanisławowa, spodziewając się, że w jednej z tamtejszych kawiarń dostanie wyższą płacę.**

Zawiedzione nadzieje.

Te nadzieje jednak zawiodły, wskutek czego Mary powrócić musiała od Lwowa. Gdy zarząd kawiarni **„Polonja“ nie chciał jej już napowrót zaangażować, znalazła się Mary nagle bez wszelkich dochodów, wskutek czego narażona była wprost na głód.** Ten stan rozpaczliwy zrodził u niej **myśl samobójstwa, z którą zwierzyła się swej koleżance zawodowej i sąsiadce w hotelu „Elite“, Ludwice Hałusównie.**

Hałusówna, która cierpiała znowu z powodu zawodu miłosnego, nie starała się wcale Morawecówny od tej myśli odwieść, lecz oświadczyła, **że pójdzie za jej przykładem, poczem obie koleżanki ustaliły dzień i godzinę popełnienia równocześnie samobójstwa przez przecięcie sobie żył u rąk.**

Gdy nadszedł świt...

Postanowienie to wykonały też **punktualnie co do minuty wczoraj o świcie.**

Co do **Morawecówny** nie zdołaliśmy, niestety, zebrać interesujących szczegółów, o Hałusównie natomiast wyrażają się tak właściciel „Piekiełka“ p. Bredy, jak i płatniczy tego lo**kalu w sposób bardzo pochlebny. Ma to być dziewczyna spokojna, uczciwa, zdająca sobie w całej pełni sprawę z poziomu swego zawodu, zmuszającego ją do nadużywania alkoholu, wpływającego bardzo źle na jej organizm, przeobrażonego już jednak w konieczny wymóg życia.**

Złamane życie.

Znajomym swoim Hałusówna opowiadała szczerze niejednokrotnie, **że uważa już dzisiaj, mimo młodego wieku, życie swe za złamane, gdyż od pierwszych chwil dojrzałości fizycznej i umysłowej marzyła tylko o spokojnem i szczęśliwem ognisku domowem i o macierzyństwie.** Wobec tego, że o tem szczęściu już marzyć trudno, nie spodziewa się już ona niczego po życiu.

Koleżanki Hałusówny **opisują ją również, jako dziewczynę dobrą, uczciwą, a przedewszystkiem bardzo wrażliwą i uczuciową.**

Tragedja, jakich wiele, nie pierwsza i nie ostatnia, nawołująca chyba tylko do większej opieki społeczeństwa nad młodemi kobietami tej sfery, do której obie denatki należały.

Cynizm młodocianego zbrodniarza.

18-letni chłopak mordercą dla rabunku.

Po krwawym czynie zajadał się czekoladą

(Od naszego korespondenta).

Tartaków, w lipcu.

(.) Ludność tutejsza została zaalarmowana morderstwem, dokonanem na osobie 24-letniego **Rubina Mossesa,** handlarza bydłem z Rozdżałowa. **Trupa znaleziono w rowie** przy drodze wiodącej z Zubkowa do Rozdżałowa. Jak się okazało, morderstwa dokonano **strzałem z broni palnej, wymierzonym z tyłu.** Posterunek policyjny wdrożył energiczne śledztwo i dzięki dochodzeniom przodownika P. P. **Soleckiego** z Perespy i post. **Kurasiewicza** udało się wkrótce odkryć sprawcę mordu. Jest nim **18-letni parobczak z Zubkowa, Ilko Rawok.** Wyniki badania dały następujący obraz zbrodni:

Rubin Mosses, wracając z targu w Sokalu, wstąpił po drodze w Zubkowie do gospodarza **Kozłowskiego** celem podjęcia należnej mu od niego gotówki. Stamtąd udał się pieszo do odległego o jakie 5 km Rozdżałowa. Ilko Rawok, który obserwował od pewnego czasu Mossesa i domyślał się, że posiada on przy sobie znaczniejszą kwotę pieniędzy, puścił się za nim. Kiedy znaleźli się w pewnej odległości od wsi, **strzelił do idącego przodem kupca z uciętego karabinu, mierząc w plecy i celnym strzałem położył go na miejscu trupem.** Po dokonaniu morderstwa splądrował młodociany zabójca kieszenie swej ofiary, przy której znalazł **33 dol. i 120 zł.** Ukrywszy swój łup w kieszeniach, zawlókł trupa do pobliskiego rowu, poczem udał się do domu po rydel, którym zarzucił trupa ziemią; nakrywszy go uprzednio płaszczem gumowym, aby — jak zaznał — „nie przysypać mu oczu“. ziemią“.

Po załatwieniu się z ofiarą udał się spokojnie na spoczynek, przed tem jednak **skonsumował tabliczkę czekolady, znalezioną przy swojej ofierze,** oraz ukrył zrabowane pieniądze w „zagacie“ sąsiada.

Podczas badania morderca pospieszył z ciekawą redelacją. Oto zeznał, że Piotr Filas, brat zasądzonego przez sąd wojskowy na 10letnie więzienie za ogitację komunistyczną Wasyla Filasa, zwierzył mu się z zamia**rem zamachu na przodownika Soleckiego. Wskutek tego wyznania został również Piotr Filas aresztowany,** przyczem wdrożono dochodzenia dla stwierdzenia wiarygodności zeznań Rawoka, gdyż nasuwa się przypuszczenie, iż tą swoją rewelacją pragnął on usposobić dla siebie przychylniej prowadzącego śledztwo w jego sprawie funkcjonarjusza policyjnego.

Ofiary St. Abrahamowiczowej

KAŻDY DZIEŃ POWIĘKSZA ICH LICZBĘ.

Lwów, 27. lipca.

(!) W sprawie p. Abrahamowiczowej zgłosili się wczoraj na policję **dalsi poszkodowani.** Szofer Bernard **Seidel,** podał, że p. Abrahamowiczowa **dłużną mu jest 80 zł.** za cały szereg jazd samochodowych. Następnie poszkodowana jest również **firma Chamuła** sprzedająca kilimy, której p. Abrahamowiczowa została dłużną 400 zł. Wkońcu od niejakich Kowalów zamieszkałych przy ul. Kochanowskiego 7 pożyczyła 500 zł. Lista ofiar nie jest zamknięta, gdyż w dniach najbliższych zgłosi się jeszcze cały szereg poszkodowanych, jednak na stosunkowo małe kwoty.


BOCIAN
dwutygodnik satyryczno-humorystyczny
BAWI Pikanterja
ŚMIESZY — humor
(owci) — ROZWESELA!
Prenumerata 3 60.
Konto P. K. O. 400-518.
Tylko dla starszych dzieci!
Do nabycia wszędzie.
Tylko 60 gr. 6 07

Krynica Dr. BETTER ordynuje jak corocznie we willi „KRAKUS“

KRONIKA

27 LIPCA Niedziela - Natalii p.

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Niedziela, 27-go lipca o godz. 8-mej „Rywale" z udziałem dyr. Rygiera i Suchcińskiego, art. teatrów warsz. — Ceny zniżone. Zniżki ważne.

Poniedziałek, 28-go lipca o godz. 8. „Rywale" z udziałem dyr. Rygiera i Suchcińskiego, art. teatrów warsz. Ceny zniżone.

Wtorek, 29. lipca o godz. 8 wiecz. „Rywale" z udziałem dyr. Rygiera i Suchcickiego. Ceny popularne.

*

Teatr Mały zamknięty jest aż do odwołania.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Śpiewający Błazen" z Al Jolsonem, film dźwiękowy.

CASINO: „Pat i Patachon".

CHIMERA: „Cud XX. Wieku".

COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji Kino nieczynne.

FATAMORGANA: „Szampan".

GRAŻYNA: „Zakazana kobieta" i Charlie Chaplin.

KOPERNIK: „Ty, ty moje marzenie" i „Gdy miłość szumi".

LEW: Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego kino zamknięte.

LUNA: „Złodziej z Bagdadu".

MARYSIEŃKA: „Ty, ty moje marzenie" oraz „Gdy miłość szumi".

OAZA: „Policmajster Tagiejew".

PALACE: „Dziewczyna z piekła" i „Tajemnica kajuty okrętowej".

PAN: „Zabawka paryska".

PASAŻ: „Żółta kontrabanda".

POLONJA: „Dzikuska" (na cel budowy Domu Ludowego w Lewandówce)

PROMIEŃ: Z powodu rekonstrukcji kino nieczynne.

STYLOWY: „Władczyni Libanu" oraz „Ken Maynard".

UCIECHA: „Lucjano Albertini najsprytniejszy złodziej świata" oraz „Pat i Patachon jako strażnicy cnoty".

—□—

Wiadomości teatralne.

Ostatnie przedstawienia sensacyjnej sztuki „Rywale" zapełniającej widownię Teatru Wielkiego publicznością, która żywo oklaskuje świetną grę artystów z pp. Ireną Ładosiówną, dyr. Jerzym Rygierem i Aleksandrem Suchcickim na czele. Znakomita ta sztuka trzymająca widza w ciągłem napięciu, pełna humoru i świetnie narysowanych typów schodzi z afisza z powodu zamknięcia Teatru Wielkiego, celem przeprowadzenia konstrukcji świetlnych.

Teatr tańszy od kina, popularne ceny na ostatnie przedstawienia „Rywali" w Teatrze Wielkim obowiązywać będą od poniedziałku 28. bm. Za 50 gr. można już będzie dostać bilet na tę sensacyjną sztukę.

—o—

Przed dziesięciu laty.

Lwów, 27. lipca

27. lipca:

Front południowo-wschodni. Nad Seretem walki o znaczeniu lokalnem. Kolumny jazdy Budiennego obchodzą lewe skrzydło 18-dywizji gen. Krajowskiego, znajdującego się w rejonie Olesko—Ożydów i skierowują się na Busk.

2-ga armja przegrupowuje się do większej akcji przeciw jeździe nieprzyjacielskiej. 3-cia armja bez szczególniejszych wydarzeń.

Front północno-wschodni. W 1-ej armji trwają w ciągu dnia walki na rzece Supraśl. Wieczorem kawalerja nieprzyjacielska zajmuje twierdzę Ossowiec.

W 4-tej armji walki odwrotowe w rejonie Kobrynia i Prużan, które zajął nieprzyjaciel.

Katastrofa autobusowa pod Dobromilem.

2 OSOBY CIĘŻKO RANNE, 4 ODNIOSŁY RANY LŻEJSZE.

(Od naszego korespondenta.)

Dobromil, w lipcu.

W czwartek, 24 bm. autobus, będący własnością **T. Gottesdienera** z Przemyśla, zdążał z Przemyśla do Chyrowa. Na 16 kilometrze, naprzeciw **gminy Truszowiec, nadjechało auto osobowe p. W., adwokata z Liska,** zdążając w tym samym kierunku. Szofer autobusu skierował wóz przepisowo na prawo. Kiedy auto p. W. prawie że **już wyprzedziło autobus,** nagle, z przyczyn, które już śledztwo ustali, **znalazło się pod przedniemi kołami autobusu. Zderzenie to w skutkach było fatalne, bo nagle i auto i autobus, jak gdyby dwie piłki, odbiły się od siebie, a staczając się ze szkarpu do przydrożnych rowów, pędziły po zagonach w pole.** Szofer autobusu skoro zobaczył, zjeżdżając w półtora metrowy głęboki rów, że przed nim stoi **gruba wierzba, miał jeszcze na tyle przytomności, że udało mu się jeszcze skręcić wóz, tak, że minął drzewo, lekko tylko dachem o nie zaczepiając.** Szkło zaś ze stłuczonych okien posypało się rzęsiście na jadących pasażerów. **Ciężko rannych było 2 osoby, lżej 4.** Rannych odwieziono do Dobromila i oddano pod opiekę lekarską.

Na miejsce katastrofy udała się natychmiast komisja, która po spisaniu protokołu, puściła dalej samochód p. W. w drogę. — Z jadących w aucie nikt żadnych obrażeń nie poniósł.

Pułk. Głogowski we Lwowie.

Lwów, 27. lipca.

Do Lwowa przybył szef gabinetu wojskowego Prezydenta Rzplitej płk. Głogowski.

—o—

Sympatyczni goście.

Lwów, 27 lipca.

Bardzo sympatyczną wycieczkę gości nasze miasto. Przyjechało mianowiecie około **150 dzieci, uczniów i uczenic szkół ludowych i wydziałowych** z tej części Górnego Śląska, która pozostaje pod zaborem pruskim, pod wodzą nauczycieli i nauczycielek. Wycieczka objeżdża całą Polskę **i bawić będzie w naszem mieście przez dwa dni.** Dzieci i nauczyciele będą **gośćmi prezydjum miasta Lwowa,** które na ich przyjęcie przeznaczyło stosowną kwotę i dodało im dwu urzędników dla oprowadzenia dzieci i pokazania im miasta.

Wczoraj w godzinie przedpołudniowej dzieci ze swymi nauczycielami **zjawiły się w sali ratuszowej,** gdzie do nich przemówił **wiceprez. Irzyk.** W odpowiedzi zabrał głos jeden z nauczycieli. Wkońcu przemówił jeden z towarzyszy wycieczki, który imieniem **mieszczaństwa z Będzina złożył podziękowanie prezydjum miasta Lwowa za okazaną gościnność.** Następnie dzieci odśpiewały **cały szereg pieśni.** Wycieczka jest doskonale zorganizowana, ma na wzór wojskowy **swych kwatermistrzów, kucharzy, dziesiętników i dyżurnych,** tak, że wycieczka, mimo, że się składa z około 150 osób, odbywa całą podróż z jednego miasta polskiego do drugiego **nadzwyczaj sprawnie.**

—o—

Pogrzeb Ś. p. Tadeusza Czapelskiego.

Lwów, 27 lipca.

(jp) Pogrzeb wybitnego publicysty i wysoce zasłużonego pracownika Zakładu im. Ossolińskich, **śp. Tadeusza Czapelskiego,** zgromadził wczoraj przed domem żałoby przy ul. Łąckiego 6, licznych przedstawicieli lwowskiego świata naukowego, sfer uniwersyteckich, dziennikarskich, jakoteż przedstawicieli miasta oraz stowarzyszeń, w których życiu śp. Zmarły brał czynny udział. M. in. **Tow. im. Piotra** Skargi, stow. katolickich i in. Bardzo licznie reprezentowane było Ossolineum, z kur. **ks. Lubomirskim,** wicekur. **prof. Bujakiem, dyr. Bernackim, kustoszem dr. Tyszkowskim i Wisłockim** i in. Miasto reprezentował wiceprez. **Chajes.** Wśród reprezentantów Lwow. Towarzystwa i Syndykatu Dziennikarzy byli obecni prez. Fryling, wicepr. Rolle, wicepr. Kucharski, wśród reprezentantów sfer naukowych i uniwersyteckich zauważyliśmy prof. Bruchnalskiego, prof. Gubrynowicza, rekt. Fabiańskiego i i.

O godz. 9.30 po odprawionych przez duchowieństwo egzekwiach, wyniesiono trumnę przed dom żałoby. Zasłużonego działacza na niwie publicystycznej i naukowej imieniem Ossolineum pożegnał kurator ks. Lubomirski, zaznaczając, że śp. Tadeusz Czapelski godzien jest stanąć w rzędzie takich zasłużonych dla Ossolineum mężów jak Małecki, Hirschfeld i in. Następnie im. Towarzystwa i Syndykatu Dziennikarzy przemówił red. **Rolle,** kreśląc zasługi śp. Zmarłego dla dziennikarstwa i publicystyki polskiej. Po tych przemówieniach złożono trumnę na okrytym wieńcami rydwanie żałobnym, za którym postępowała wdowa oraz licznie zebrana rodzina śp. Zmarłego, reprezentacje, znajomi i przyjaciele w długim szeregu. Wśród rodziny znajdował się bratanek ś. p. Zmarłego, nowy dyrektor Teatrów miejskich, p. **Stanisław Czapelski,** który przyśpieszył swój przyjazd do Lwowa, aby uczestniczyć w żałobnym obrzędzie. Kondukt ruszył do kościoła św. Marji Magdaleny, gdzie została odprawiona msza św. żałobna, przy towarzyszeniu chóru „Ogniska", który następnie podczas wyniesienia trumny z kościoła odśpiewał pieśń „O Panie nasz". Na cmentarzu Łyczakowskim pożegnał zasłużonego działacza imieniem towarzyszy jego pracy w Zakładzie Ossolińskich kustosz Ossolineum, **Kazimierz Tyszkowski.**

KONDOLENCJE PREZYDJUM MAGISTRATU.

Na ręce prezesa Syndykatu dziennikarzy polskich redaktora Frylinga nadesłało Prezydjum Magistratu m. Lwowa pismo następujące:

Prezydjum Magistratu król. stol. m. Lwowa przesyła wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci śp. Tadeusza Czapelskiego, senjora dziennikarstwa polskiego. Bolesną tę stratę odczuwa nasze społeczeństwo lwowskie, gdyż życie śp. Zmarłego ściśle było związane z miastem Lwowem. (—) Prezydent miasta w. z. Inż. Kolbuszowski.

Wczorajsza pogoda we Lwowie.

Lwów, 27. lipca.

Wczoraj nastąpiła djametralna zmiana w panującej od dłuższego czasu aurze. — Jakkolwiek bowiem w ostatnich paru tygodniach deszcz dość często padał, jednak szybko zazwyczaj mijał i wracała słoneczna pogoda i ciepło. Natomiast wczoraj, wprawdzie po ulewnym deszczu w nocy, poranek był piękny i ciepły, jednak około południa zaszła zmiana. Zaczął padać deszcz, a równocześnie zaznaczył się silny spadek temperatury, który już utrzymał się przy słotnej pogodzie przez resztę dnia i nocy.

—□—

Z miasta.

Posiedzenie Rady miejskiej. W związku ze sprawozdaniami z ostatniego posiedzenia Rady miejskiej prezydjum miasta komunikuje, że w przyszłym tygodniu odbędą się jeszcze normalne posiedzenia Sekcyj i Komisyj Rady miejskiej, a w szczególności plenarne posiedzenie Rady w czwartek 31. bm., poczem dopiero nastąpi zapowiedziana dwu-tygodniowa przerwa do 14. sierpnia.

Komisja polityki handlowej i eksportu Izby przemysłowo-handl. we Lwowie obradowała w dniu 23. bm. pod przewodnictwem r. dra F. Rotenstreicha nad kwestją standaryzacji i premiowania eksportu chmielu. Po dłuższej dyskusji uchwalono oświadczyć się zarówno przeciwko wprowadzeniu standaryzacji, jak też i premiowaniu eksportu chmielu. Będącą pozatem przedmiotem obrad sprawę premiowania wywozu otrąb uchwalono po dyskusji odroczyć na czas późniejszy.

Rozdział mieszkań w domach miejskich. W ślad za podaną przez nas we wczorajszym numerze wiadomością o rozdziale mieszkań w domach miejskich przy ul. Arciszewskiego dowiadujemy się, że posiedzenie komisji rozdzielczej odbędzie się już jutro, tj. w poniedziałek o godz. 5 popoł.

—□—

Komunikaty.

Z Towarzystwa Przyjaciół Francji we Lwowie. W czasie wakacyjnym czytelnia i wypożyczalnia książek Towarzystwa (ul. Romanowicza 11 a, I. p. drzwi nr. 33) są otwarte dla użytku członków w poniedziałki, środy i piątki od 6 do 8 wiecz.

—□—

Kronika policyjna.

(!) **Włamanie mieszkaniowe.** Adolf Lorenc, zam. przy ul. św. Anny 8., doniósł policji, że w czasie jego nieobecności w mieszkaniu, nieznani sprawcy dostali się do wnętrza, skąd skradli futro, walizę oraz wiele innych drobnych przedmiotów.

(!) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych odstawiono wczoraj Stanisława Eisenschmidta, lat 21, karanego, zam. przy ul. Traugutta 9. poszukiwanego za rozmaite oszustwa, Leizera Wojtza oraz Salamona Hellera, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 26. za paserstwo, Mieczysława Reitera, zam. przy ul. Kordeckiego 24. podejrzanego o dokonanie włamania do mieszkania Salamona Garfunkla, zam. przy ul. Częstochowskiej 31., Józefa Bereca bez zajęcia za oszustwo na szkodę Marji Wityńskiej, zam. w Podliskach Wielkich, Henryka Teichmana, bez zajęcia, poszukiwanego za kradzież.

(!) **Oszukany ślusarz.** Efroim Seidler ślusarz, zam. w Podwołoczyskach doniósł policji, że gdy wczoraj przechodził ul. Zamarstynowską przystąpiło do niego 2 nieznanych mu osobników, którzy sprzedali mu metalowy łańcuszek twierdząc, że jest ze złota za 15 zł.

(!) **Auto najechało na dorożkę.** Izak Binenfeld, dorożkarz, zam. w Zamarstynowie doniósł policji, że wczoraj na ul. Rapaporta najechało na dorożkę jego auto nr. Lw. 21471. przez co wyżej wymieniony poniósł stratę na około 165 zł.

(!) **Awanturniczy Jarym.** Bronisława Kocińska, zam. przy ul. Janowskiej 88. doniosła policji, że gdy wczoraj przechodziła ul. Bartosza Głowackiego napadł na nią niejaki Jarym Kuliński, zam. przy ul. Bartosza Głowackiego 12. i bez powodu pobił ją dotkliwie. Sprawę tę oddano sądowi do załatwienia.

(!) **Niebezpieczne pogróżki.** Za pobicie oraz niebezpieczne pogróżki skierowane pod adresem Stanisławy Domaszyńskiej, zam. przy ul. Weteranów 5. przytrzymano wczoraj Benjamina Segala, zam. przy ul. Arciszewskiego 4.

Z kraju.

Zebranie zarządu Związku Strzeleckiego w Stanisławowie. Dnia 25. bm. odbyło się w Stanisławowie zebranie zarządu obwodowego Związku strzeleckiego, w którem wzięli udział dowódca okręgu korpusu lwowskiego gen. Popowicz i dowódca dywizji w Stanisławowie gen. Łukowski. Przedmiotem obrad między innymi była sprawa utworzenia komendy okr. Głównego Związku Strzeleckiego w Stanisławowie, mającej być w bezpośredniej zależności od naczelnej komendy w Warszawie.

(!) **Napad rabunkowy na kupca.** Na drodze w Nadbrzeziu (pow. Tarnobrzeg) Stanisław Żuradowski z Sandomierza napadł kupca Jakóba Redelmana, któremu po przełożeniu karabinu do piersi zrabował 60 gr. i zegarek wartości 12 dol. Redelman zawiadomił o napadzie policję, która w krótkim czasie Żuradowskiego aresztowała i osadziła w więzieniu.

—□—

BEZ PASZPORTÓW I WIZ — ZAGRANICĘ.

W sferach inteligencji naszego miasta i prowincji wielkie zainteresowanie wzbudziła wiadomość, że Polskie Transatlantyckie Towarzystwo Okrętowe „Linja Gdynia—Ameryka“, urządza wycieczkę do Stokholmu i Helsingforsu na dużym transatlantyckim okręcie, pojemności 12.000 ton „Pułaski“. Wycieczka ta, która odbędzie od 12.—18. sierpnia br. po nader tanich cenach od 250 zł. począwszy, umożliwia każdemu, pragnącemu wrażeń, **bez paszportu i bez wiz**, spędzenie tygodnia na morzu oraz zwiedzenie wspaniałych stolic Szwecji i Finlandji. Powyższa cena obejmuje już całkowite utrzymanie i mieszkanie podczas podróży jakoteż postojów w portach. Jak się dowiadujemy, bardzo dużo kabin już zajęto, przeto wskazanem byłoby jak najrychlej zamówić miejsce na powyższym okręcie **w biurze „Linja Gdynia—Ameryka“ we Lwowie, Na Błonie 2, telefon 10—29, gdzie udziela się dokładnych informacji.** 6771

—□—

Z PRZEMYSŁU MASARSKIEGO.

Od dawnych, dawnych lat, słynie w naszym kraju przemysł masarski, lecz nietylko u nas, wędliny polskie zdobyły największy popyt, ale i zagranicą. Lwów nasz prastary gród kresowy szczycić się może, że w murach swoich mieści najpoważniejsze placówki masarskie takie, które od pradziada i dziada chlubne zajmują miejsce w przemyśle rodzimym. Placówki te kierują się dawną tradycją, że tylko dobrym towarem zjednać można kljentelę i zaufanie. Do najpoważniejszych placówek w przemyśle masarskim, należy szczytnie znana w całym kraju, jakoteż zagranicą wytwórnia Jana Comiego, przy ul. Zborowskich 44. Urządzona według najnowszych wymagań nowoczesnych, przestrzega przedewszystkiem higjenę — a wchodząc w wnętrze wytwórni, oko raduje się patrząc na wzorową pedantyczną czystość. To też wytwórnia p. Jana Comiego odznaczoną została na wystawie higjen. w Rzymie złotym medalem w roku 1926 oraz w Paryżu, złotym medalem i dyplomem honorowym w roku 1927.

Szczytne wyróżnienie starej placówki rodzimej przez zagranicę jest chyba najlepszym dowodem polskiej twórczości i niezmordowanej energji, a pan Jan Comi posiada prócz wyż przytoczonych danych jeszcze tę zasługę, że jest fachowcem jakich mało. Tej staropolskiej rodzimej placówce życzymy dalszego świetnego rozwoju.

—□—

W strasznem położeniu znajduje się prawnik ukończony, który wskutek długotrwałej epilepsji (choroby św. Walentego) posady znaleźć nie może. Uprasza się nawet najskromniejsze datki składać w naszej administracji pod „Najnieszczęśliwszy“. Prawdziwość tragicznego położenia tegoż zbadano.

—o—

Na srebrnym ekranie.

„Dziewczyna z piekła“ i „Tajemnica kajuty okrętowej“ w kinie „Palace“.

Lwów, 27. lipca.

(jp) Przeciwne sobie bieguny, skrajne kontrasty, wywierają na siebie wzajemnie moc przyciągającą, nieprzezwyciężony urok. — Na tej tezie psychologicznej jest oparty dramat „Dziewczyna z piekła“, wyświetlany obecnie w kinie „Palace“. „Dziewczynę z piekła“ — atrakcję budy widowiskowej z Luna Parku pociąga nieprzeparcie swym tajemniczym blaskiem widziana zdala latarnia morska — a strażnik tego światła przewodniego dla statków walczących w noce burzliwe z bezmiarem wód morskich, ofiarowuje swą miłość i życie z nim na tej oderwanej od świata samotni tej, do której co wieczór wyciągają się pożądliwe ręce tłumu. A poetycka wyobraźnia i wola autora filmu sprawia, że miłość wyrównuje między tem dwojgiem wszystkie dzielące ich przepaście. Do uroku tego filmu przyczynia się wspaniała scenerja na tle rozigranych fal morskich i barwnego środowiska Luna Parku. Mary Astor zachwyca czarem swej aparycji i subtelnością gry.

Druga sztuka dopełniająca programu „Tajemnica kajuty okrętowej“ obfituje w momenty silnie dramatyczne i piękne obrazy.

—o—

Życie gospodarcze

„Dzień rumuński“ we Lwowie.

Lwów, 27. lipca.

Z okazji udziału grupy rumuńskiej utworzonej na X. Targach Wschodnich we Lwowie z ramienia Związku Rumuńskich Izb Przemysłowych i Handlowych i z powodu odbyć się mającego w czasie trwania Targów Wschodnich równocześnie z kongresem członków polskich Izb Przemysłowo - Handlowych, zjazdu delegatów takichże izb rumuńskich, projektowane jest urządzenie specjalnego „dnia rumuńskiego“, poświęconego propagandzie zbliżenia się gospodarczego obu sąsiednich krajów. Szczegółowy program tego uroczystego obchodu opracowany będzie na podstawie propozycyj przedłożonych obecnie do uzgodnienia Dyrekcji Edukacji Fizycznej przy rumuńskiem Ministerstwie Zdrowia i Dyrekcji Propagandy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Sztuczna wylęgarnia drobiu

na X. Targach Wschodnich.

Lwów, 27. lipca.

Towarzystwo Hodowców drobiu i królików we Lwowie, które pod patronatem Małop. Tow. Rolniczego organizuje swój szósty z rzędu pokaz targowy drobiu i królików na X. Targach Wschodnich przygotowuje w obrębie pawilonu drobiowego osobny dział urządzeń technicznych, poświęcony propagandzie nowoczesnych metod i środków masowej produkcji i drobiu. Między innemi w odpowiednio obszernym i specjalną siatką ogrodzonym okólniku, obejmującym sztuczną wychowalnię i kurczętnik, po raz pierwszy demonstrowana będzie w Polsce na wielką skalę sztuczna produkcja i wychów conajmniej setki piskląt zapomocą dużego aparatu wylęgowego, na wzór tego rodzaju zabiegów stosowanych w sposób przemysłowy na Zachodzie. Pokaz ten ma na celu zwrócić uwagę polskich hodowców drobiu na doniosłe znaczenie, jakie dla dochodowości gospodarstwa wiejskiego mieć może wprowadzenie postępowej techniki w tej tak zacofanej jeszcze u nas gałęzi hodowli. Dla przygotowania sztucznego wylęgu i umiejętnej pielęgnacji piskląt, zaangażowany został na przeciąg kilku tygodni przed otwarciem Targów Wschodnich fachowy specjalista obeznany z instalacją i obsługą aparatów, który podczas Targów Wschodnich interesowanym udzielać będzie wszelkich potrzebnych porad i pouczeń.

GIEŁDY.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 26 lipca. (PAT). Paryż 20.24 i pół, Londyn 25.04 jedna czwarta, N. Jork 5.14.55, Bruksela 71.95, Włochy 26.95 i pół, Hiszpanja 59.00, Amsterdam 207.05, Berlin 122.88, Wiedeń 72.71, Sztokholm 138.35, Oslo 137.85, Kopenhaga 137.85, Sofja 3.73 i pół, Praga 15.26, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.21 i pół, Bialogród 9.12 i pół, Ateny 6.67 i pół, Konstantyn. 2.44, Bukareszt 3.06, Helsingfors 12.95, Buenos Aires 186.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 26 lipca. (PAT). N. Jork 486.69, Paryż 123.69, Berlin 20.37 i pół, Montreal 486.00, Hiszpanja 42.59, Amsterdam 12.09 pięć szesn., Bruksela 34.79 jedan ósma, Włochy 92.89, Szwajcarja 25.03 siedm ósmych, Kopenhaga 18.15 siedm ósmych, Sztokholm 18.09 i pół, Oslo 18.16 trzy ósme, Praga 164.12, Sofja 670.50, Rumunja 818, Ljzbona 108.24, Konstantyn. 1025, Ateny 375, Wiedeń 34.43, Warszawa 43.39.

GIEŁDA PARYSKA.

Pary, 26 lipca. (PAT) Londyn 123.70, N. Jork 25.42, Bruksela 355.50, Hiszpanja 290.50, Włochy 133.15, Szwajcarja 494, Kopenhaga 681, Amsterdam 1022.75 Oslo 681, Sztokholm 683.50, Praga 75.40, Rumunja 15.10, Wiedeń 359, Berlin 607.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 26. lipca.

Tendencja lekko zwyżkowa. Srebro w dalszym ciągu spada w cenie.

DEWIZY: Dolary ameryk. 8.88.75—8.89.25. dolary kanad. 8.80.00—8.80.50.

ZE SPORTU.

Pływacy na starcie.

DZIŚ ZAWODY W PIŁCE WODNEJ.

Lwów, 27. lipca.

W dniu dzisiejszym nastąpi **zakończenie zawodów pływackich o mistrzostwo okręgu,** połączone ze zawodami i popisami z udziałem **uczestników kursu instruktorskiego,** prowadzonego od miesiąca przez trenera węgierskiego p. **Mezeia.**

Teraz już stwierdzić możemy, że bilans pracy p. Mezeia jest **naogół dodatni.** Przeprowadzone w ciągu bież. tyg. **mistrzostwa pływackie** wykazały, mimo trudnych naogół warunków, **znaczne postępy,** wykazały też znaczny **wzrost zainteresowania się tym najważniejszym sportem.**

Poszczególnym konkurencjom nie towarzyszyły wprawdzie okrzyki nabitych szczelnie **trybun,** ale też nie w tem rzecz! Grunt, że **rosną kadry pływaków,** że „Świteź“ rozbrzmiewa się gwarem **młodych adeptów sztuki crawla,** którzy z entuzjazmem wchłaniają nauki i instrukcje, zapewniając na przyszłość sportowi temu **silne i zdrowe podstawy.**

Lwów, gdy chodzi o pływactwo, pracuje **w bardzo trudnych warunkach.** Z powodu braku **krytego basenu,** pływacy nasi rok rocznie rozpoczynać muszą **od nowego.** Czas, który koledzy ich wykorzystują na postęp, marnuje się u nas **na odzyskanie przynajmniej dawnej formy.** Praca w tych warunkach zasługuje też **na szczególne uznanie** i świadczy nader pochlebnie o **ambicji i silnej woli zawodników,** którzy nie zrażając się przeciwnościami **stają na każdy zew do apelu.**

Prym w pływactwie dzierży **Pogoń,** która obok czołowych pływaków posiada w szeregach swych **bogaty młody narybek.** Bardzo intensywnie pracuje również **Lechja.** Znaczne postępy poczyniła **Hasmonea,** która przy większym poparciu ze strony zarządu doprowadzić może jeszcze **o wiele dalej.** Ze zdziwieniem stwierdzić natomiast należy **zupełną absencję A. Z. S-u.** Czyżby sekcja pływacka „Akademików“ opierała się wyłącznie **na Kocie** i wyjazd jego równoznaczny był ze zamknięciem całej pracy?

W końcu pozwolimy sobie postawić pytanie, gdzie są **zawodnicy Czarnych?** Czyżby klub ten, o starych tradycjach nie zdawał sobie sprawy ze znaczenia pływactwa **w całokształcie ćwiczeń sportowych?**

Program dnia dzisiejszego zawiera **szczególnie atrakcyjne konkurencje.** W ramy jego wchodzą przedewszystkiem **zawody uczestników kursu instruktorskiego,** dalej efektowne skoki, pokazy **ratownictwa oraz mecze water-polo.**

Mecze w piłce wodnej dają podobnie jak wszystkie gry zespołowe **wielką emocję,** to też to samo już zwabić powinno na „Świteź“ **wielką ilość widzów,** którzy napewno nie pożałują fatygi.

Zawody dzisiejsze rozpoczynają się **o godz. 10-tej,** przyczem spotkania w piłce wodnej przewidziane są **jako ostatnie punkty programu.**

Niedzielny program sportowy.

Lwów, 27. lipca.

Pogoń (Stryj)—Lechja, zaw. o mistrz. kl. A boisko 40 pp. godz. 11-ta, poprzedzi **Lechja II—Świteź II** o mistrz. kl. B.

Polonja—Ukraina, zaw. o mistrz. kl. A, boisko ŻLKS. Czarni, godz. 17-a, poprzedzą zaw. **Czarni II—Ukraina II.**

Resovia—Pogoń I B, zaw. o mistrz. kl. A, boisko LKS. Pogoń, godz. 17-ta.

Świteź—Hasmonea, zaw. o mistrz kl. A, boisko Hasmonei, godz. 17-ta, poprzedzi spotkanie drużyn młodszych.

Zawody pływackie o mistrz okr. staw. „Świtezi“, początek godz. 10-ta.

Żółte niebezpieczeństwo

INWAZJA CHIŃCZYKÓW.

Lwów, 27. lipca.

Wielką międzynarodową atrakcją sezonu jesiennego będzie bezsprzecznie **gościna piłkarzy chińskich.** Sport na dalekim Wschodzie w ostatnich latach rozwinął się bardzo silnie. Przyzwyczailiśmy się już oglądać **żółtych tennisistów i lekkoatletów,** teraz znów zapoznamy się z piłkarzami. Pierwszy występ **azjatyckich piłkarzy w Europie** budzi łatwo zrozumiałe **zainteresowanie,** tembardziej, że poprzedza ich **niezła fama.** Ludzie, którzy mieli możność podziwiać piłkarzy chińskich przy pracy wystawiają im **dobre świadectwo,** kto wie zatem, czy po Urugwaju nie czeka stary kontyngent nowe „objawienie“.

Drużyna Chińczyków, znających się na kurtuazji i grzeczności, pierwszą wizytę złoży **Albionowi,** pozatem ma zamiar wystąpić **we Francji, Niemczech, Austrji i Belgji,** o ile... otrzyma żądane odszkodowanie bynajmniej **w nieskromnych granicach.** Zespół żółtych gości składać się będzie **z 20-tu graczy-amatorów,** rekrutujących się z klubów Tientsinie, Hongkongu, Szangaju i Singapore. Trzon stanowi sześciu graczy **mistrzowskiej drużyny Chin Loh-Hwas.** Zawodnicy chińscy są przeważnie **studentami.** Wedle fachowej krytyki angielskiej dorównują

oni **kwalifikacjami technicznemi zawodowcom brytyjskim,** pozatem cechuje ich **doskonałe zgranie i wielka szybkość,** brak im natomiast twardości, to też nie zapuszczają się w pojedynki, opierając się głównie **na grze kombinacyjnej.** Asem **Loh-Hwas** ze Szangaju jest pan **Lee-Wai-Tong,** co w języku potocznym oznacza **„Pirat“.** Ten pan „Pirat“ jest **bożyszczem młodzieży chińskiej,** która go podziwia i stara się we wszystkiem naśladować.

—o—

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Niedziela, 27 lipca 1930.

Lwów, 10.15 Transmisja z Katowic: Nabożeństwo z Klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach — Ligocie na G. Śląsku. 11.58 Transm. sygnału czasu z Obs. Astr. w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.00 Koncert z płyt gramof. Gramofon i płyty z firmy Kaim i Syn Lwów, Kopernika 11 15.30 Trans. odczytu rolniczego z Warszawy. 15.50 Transm. muzyki z Warszawy. 16.00 Transm. odczytu rolnicz. z Warszawy. 16.20 Transm. muzyki z Warszawy, 16.30 Transm. z Krakowa — odczyt pt.: „Kronika rolnicza“ wygł. p. dr. Płoski. 16.50 Transm. z Krakowa „Ucho świata“, reportaż radjowy wygł. red. Jalu Kurek. 17.25 Transm. z Warszawy: Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państw. m. st. Warszawy pod dyr. Al., Sielskiego. I. 1) M. Ogiński: Polonez Nr. 8. 2) F. Lehar: Potpourri na tem. z op. „Wesoła Wdówka“, 3) A. Rubinstein. Romans F-dur, 4) L. Lewandowski: Mazur „Krewki“. II. 5) G. Bizet: Suita „L'Arlesienne“ Nr. 2, a) Pastorale, b) Intermezzo, c) Menuet, d) Farandole. 6) B. Bilse: Walc „Die Fürstensteiner“, 7) Huber: Marsz „Sport“. 10.45 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramof. 19.05 Transm. z Warszawy: Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości. 20.00 Transm. z Warszawy: Kwadrans literacki: „Powietrzna eskapada“ Z. Marynowskiego. 20.15 Transm. z Krakowa: Koncert wieczorny: Wykonawcy M. Stella Dortheimer (skrzypce), Hanna Dziewińska i Kazimierz Petecki (śpiew), Mela Saczewiczowa (fortepian) Ludwika Marek Onyszkiewicz (akompanjament). 1. Viraldi. Concerto a-moll p. Stella Dortheimerówna, Melanja Sacewiczowa. 2. a) Gounod: Wyjątek z opery „Królowa Saby“, b) Puccini: Arja z opery „La Rondine“, c) Puccini: Wyjątek z op. „Gianni Schicchi“, Hanna Dziewińska, p. Ludwika Marek Onyszkiewiczowa. 3. a) Rubinstein: Ballada, b) Rotoli: Kwiatek więwniejący, c) Tosti: Marzę, p. Potocki Kazimierz, p. M. Sacewiczowa. 4. Paganini: Caprice XX. p. Stella Dortheimerówna. 5. a) Glier: Słowiki. Pieśń op. 36 nr. 1., b) Erazm Dłuski: Pieśń mi zaśpiewaj o miła, c) L. Marczewski. Sen — p. Hanna Dziewińska. 6. Piosenki przy gitarze nieznanych kompozytorów: a) Kropka na i, b) Co ma wisieć nie utonie, c) Defilada, d) W sercu mojem mieszkasz ty — p. Kazim. Petecki. 7. a) Wieniawski: Capriccie-Valse, b) A. Kreisler: Tango — p. Stella Dortheimerówna. 8. a) L. Różycki: wyjątek z op. „Beatrix Cenci, b) L. Różycki: wyjątek z op. Casanowa (walc Catony) p. Stella Dorthheimerówna. 9. Wesołe piosenki kabaretowe przy fortepianie: a) Heller: Wszystko można, lecz ostrożna, b) Stach: Osiołek, c) Halpern: Księżna Marta, d) Tarnawska. Polonez — p. Petecki Kazim. 22.00 Transm. z Warszawy: Feljeton pt.: „Lato w Japonij“ wygł. p. Helena Pieślakówna. 22.15 Transm. komunikatów z Warszawy. 23—24.00 Transm. muzyki tanecznej z restauracji: „Oaza“ w Warszawie. Orkiestra Wacława Roszkowskiego.

Poniedziałek, 28 lipca 1930.

11.58 Sygnał czasu i hejnał, 12.05 — 13.00 Koncert z płyt gramof., 17.35 Tr. z Krakowa. Odczyt pt.: „Wedyjska pieśń o początku istnienia“ wygł. p. dr. W. Cielecki. 18.00 Transm. z Warszawy: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt graomf., 19.20 Transm. z Warszawy: Pogawędki techniczne. 19.35 Dalszy ciąg rozmaitości. 19.45 Transm. Giełdy rolniczej z Warszawy. 20.00 Sygnał czasu poczem Transm. z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Transm. z Warszawy: Koncert popul. z Doliny Szwajc. w wykonaniu Orkiestry Filharmonji Warsz. i solistów: 1. Lenar: Marsz wesoły. 2. Adam: Uwertura „Gdybym był królem“, 3. Waldteifel: Walc „Słodkie słowa“, 4. Verdi: Potpourri na tem. z op. „Bal maskowy“, 5. Solista. II. 6. Czajkowski. Suita „Dziadek do orzechów“, a) Uwertura, b Marsz, c) Taniec rosyjski (trepak), d) Taniec arabski, e) Taniec chiński, f) Walc kwiatów. 7. Solista. 8. Delibers: Polka pizzicato, 9. Sonnenfeld: Polska zmiana warty, 10. Namysłowski: Mazur „Hop, ciuch, ciuch“. 22.00 Trans. z Warszawy: pp. Had. Strzetelski i Andrzej Wodzinowski. dyskusja pt.: „Morski dzień polskiego radja“. 22.15 Transm. komunikatów z Warszawy. 23.00 do 24.00 Transm. muzyki tanecznej z Warszawy.

LONDYN 20.45 Recit. fort. Belindy Heather. **KRÓLEWIEC** 19.05 Transm. muz. organ. z Johanniskirche. **KALUNDBORG** 20.00 Kompozytorzy austrjaccy. 22.10 Konc. popul. **BRNO** 20.30 Wieczór muz. operetkowej. **BERLIN** 19.15 E. Stegman (wiolончz.). 20.00 Konc. Berl. Ork. Symf. **MOTALA** 20.15 Recit fort. Fritza Detmanna. **RZYM** 17.30 Konc. muz. operowej. **LANGENBERG** 20.00 Konc. popul. **PRAGA** 19.35 Koncert 20.30 Recit. fort. Ervina Schulhoffa. **OSLO** 20.00 Recit. skrzypcowy Erlinga Roeberga. **MEDJOLAN** 20.40 „La Nave Rossa“ — opera. **WIEDEŃ** 20.05 Wieczór pieśni. Wyk. Anny Duske. 20.35 Konc. wied. ork. symf. **RYGA** 20.30 Konc. popul. **MONACHJUM** 21.00 „W mieście Mozarta“ — słuch. **BUDAPESZT** 19.45 Koncert solistów.

OGŁOSZENIA

DO KINA „PALACE“

ZA DARMO

MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

ROZWADOWSKI, Sądowa Wisznia.
WYRZYKOWSKA STEFANJA, Krechowice.
OSTASZEWSKI, Zadwórze.
RÓŻAŃSKI, Przemyśl.
ŁOPATYŃSKA, Rohatyn.

Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

POSADY WOLNE

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42 h. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 6108-14

W dobrach Wiszenka wakuje od listopada
POSADA ZARZĄDCY REWIRU III.
z wyższym egzaminem państwowym.
Zgłoszenia z odpisami świadectw, referencji i żądania poborów wnosić do dyrekcji dóbr w Wiszence. 6626-2

POSADY POSZUKIWANE

MĘSKI, zdolny czeladnik fryzjerski poszukuje posady. Fischman, Złoczów, ul. Sobieskiego. 6811-3

OSOBA lepsza, młoda, poszukuje posady gospodyni. Znajomość szycia, gotowania. Listy „Halina“, Admin. 6775

POSZUKUJE posady szoferskiej egzaminowany Maciej Rudy, Kołokalin, p. Bukaczowce, pow. Rohatyn. 6829

PANNA z półroczną praktyką biurową pisząca na maszynie poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Adm. pod „Skromne wymagania“. 6821

ADMINISTRACJĘ realności we Lwowie przyjmie rutynowany administrator. Przedstawi pełne gwarancje uczciwości i akuratności. Zgłoszenia w Administracji pod „Administrator“ za okazaniem kwitu inseratowego. 6733-3

LEŚNICZY, Górnoślązak, lat 33, żonaty, 15 lat praktyki — poszukuje posady na rewir lub na stanowisko samodzielnego gajowego, od zaraz lub później. Referencje pierwszorzędne. Zgłoszenie do Adm. „Gazety Porannej“ pod „Leśniczy 33“. 6807-3

PENSJONATY I LETNISKA

LETNISKO w Karpatach nad rzeką Stryj poleca na sierpień i wrzesień słoneczne pokoje wraz z pięciorazowym posiłkiem. Dwór Komarniki, p. Borynia. 6780-3

PENSJONAT „VICTORIA“ w Zakopanem ul Szpitalna poleca pokoje z utrzymaniem na sezon letni w cenie od 8.50 do 10 zł. — **elektryczność, łazienka, ciepła i zimna woda. Pokoje słoneczne, jedno i dwuosobowe nad rzeką i plażą.**

MIESZKANIA

SZUKAM 4 pokojowego mieszkania, peryferja Lwowa blisko tramwaju, Zimna Woda lub Brzuchowice. Warunki pod „Wisła“ do Administracji. 6791-2

„DOM KOBIET“, „Ognisko Kobiet“, — Lwowskich Dzieci 11 A, przyjmuje przyjezdne kobiety z inteligencji pracującej. — Zgłoszenie pisemne konieczne. 6738

POKÓJ umeblowany, winda, zaraz do wynajęcia. Batorego 34, drzwi XVI. 6804

MATRYMONJALNE

KAWALER, wysoki, przystojny, z akad. wykształceniem (Żyd), b. dyrektor poważnej instytucji, obecnie na tymczasowej kierowniczej posadzie — ożeni się z inteligentną przystojną, dystyngowaną panną (nią), z lepszego ustosunkowanego domu. Większy posag lub poparcie w uzyskaniu reprezentacyjnej posady — pożądane. Anonimy bezcelowe. Zgłoszenia: Administracja pod „Subtelność“ 6806

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 28. VII. 1930

Wśród pism i książek.

W świecie satyry.

Wilhelm Raort: „Golono, strzyżono“. Nakładem wydawnictwa „Globus“.

Miło mi jest pisać o nowej książce Wilhelma Raorta. Nietylko dlatego, że z niejednego pieca jedliśmy chleb i z niejednego puhara piliśmy wino z autorem, ale dlatego, że te porozrzucane po pismach fejletony, które czytamy nieraz pobieżnie w tramwaju, lub przed popołudniową drzemką, zebrane w jedną książkę i przeczytane już inaczej trochę „sub specie aeternitatis“ nabierają dopiero właściwej perspektywy i głębi, pokazują nam rzeczywistą twarz autora i rodzaj jego sztuki, która jest znacznie poważniejsza, niżby się na pierwszy rzut oka i po groteskowym tytule „Golono — strzyżono“ zdawało. Zanim zanalizują rodzaj sztuki Raorta, warto się tu zastanowić, jak jest obecnie z humorem w literaturze polskiej ostatnich dni. Powiedzmy odrazu: laurowo i ciemno. Najwięksi pisarze posmutnieli, albo wygrali się do ostatniej struny. Świetny stylista, wytworny wesołek Makuszyński umilkł, wyczerpawszy studnię swoich kapitalnych nieraz dowcipów, kalamburów, bon motów i paradoksów, Nowaczyński, satyryk na wielką miarę, poszedł w jasyr pamfletu i paszkwilu politycznego, mózgowe groteski Winawera chorują na przyrost intelektualizmu, umilkła tragicznie porwana złota struna wnikliwej satyry Ejsmonda. O Lemańskim coś nie słychać, szaleje jeszcze jak za dawnych lat w Bydgoszczy zawsze niewyczerpany i cięty Stanisław Brandowski, lecz pisze niestety w dzienniku, czytanym jedynie na Pomorzu. Pisze w tej materji w ten sposób Raort w swej nowej książce: „Ludzi piszących w Polsce z humorem jest bardzo mało. Ludzi usiłujących pisać z humorem jest dość dużo, ale za to też humor ten wygląda jak karawan, jak stypa pogrzebowa, jak urzędnik państwowy w dziesięć dni po pierwszym, jak zawodowa płaczka, lub jak polskie pismo humorystyczne!

W Raorcie zadziwia nas przedewszystkiem to, że od dziesięciu lat oprze ciężką niwę humoru (pisze najmniej około 100 fejletonów rocznie), a dotychczas się nie wyczerpał. Zawdzięcza to wewnętrznej strukturze swego talentu, która pasuje go raczej na satyryka niż humorystę. Humorysta bowiom widzi tylko kawałek życia, pod pewnym wesołym kątem, satyryk zaś obejmuje całokształt życia we wszystkich jego najdrobniejszych przejawach, tak samo wesołych jak i smutnych i reaguje na wszystkie wykrzywienia tego życia silniej niż humorysta. Humorysta jedynie rozwesela, satyryk idzie dalej, bo rozweselając, równocześnie chłoszcze, gryzie, szczypie, kąsa, kłuje, prostując drogi i naprawiając złe obyczaje. Satyryk jest zawsze bardziej współczesny niż humorysta, który ostatecznie przypomina nam typ starego gawędziarza. Dlatego chłoszcze najzjadliwiej ludzi „nie z tego świata“. Tak o nich pisze Raort: „są to ludzie żyjący jeszcze w fantastycznej krainie dawno przewartościowanych wartości. Ludzie nierealni, papierowi, wierzący w jakieś dawno przebrzmiałe hasła, ideały i cele“. Lecz nietylko z nimi wyruszył w bój Raort — satyryk, trzymający rękę na pulsie współczesnego życia. Nadwrażliwość Raorta reaguje na wszystko, co go otacza. „Od szeregu lat staram się wyzbyć przesadnej wrażliwości, właściwej mi od małego dziecka i nie mogę. Nasiąkam poprostu jak gąbka wszystkiem, co się wokoło mnie dzieje, wchłaniam mimowoli pewne kompleksy wrażeń, na które inni nie reagują, roztwarzam w sobie choćby najbardziej nierozpuszczalne pierwiastki rozmów, dyskusji, książek, widowisk, plotek i zdarzeń dnia codziennego, chwytam na przewrażliwioną płytę fotograficzną swego wnętrza obrazy, które mnie pozornie nic nie obchodzą i cierpię dzięki temu na niestrawność. Naturalnie jest rodzaj niestrawności psychicznej w przeciwieństwie do niestrawności żołądkowej, powstającej, jak wiadomo, po spożyciu gulaszu, albo po mowach na oficjalnych zebraniach polityczno-społeczno-organizacyjnych. Prześladuje mię ta nadwrażliwość, męczy i naraża na rozliczne nieprzyjemności. Czuję, że jestem ofiarą swojej wrażliwości absorbującej i — na swoje nieszczęście — reprodukującej natychmiast wszystko, co się dostanie niepotrzebnie w zakamarki mego mózgu“.

Jest to jedna z najlepszych autoanaliz, jakie znam. Raort zna doskonale swój własny warsztat twórczy i odsłania nam jego tajemnice. Ułatwia tem samem krytykowi analizę swego dzieła. Jakie są metody tej pracy? Gdzie w tej literackiej humorystyce kończy się rola humorysty, a zaczynają się poważniejsze poczynania satyryka? I na to daje świetną odpowiedź wnikliwy autor „Golono - strzy-

WDOWA samotna, posiadająca większą gotówkę, mieszkanie, pozna Pana kulturalnego, starszego, na dobrem stanowisku, chętnie urzędnika kolejowego, celem małżeństwa. Anonimy bezcelowe. Zgłoszenia „Wiek średni“. 6766

POZNAM kulturalnego pana w celu spól spólnego spędzenia czasu (spacery, kina i t. d.) Zgłoszenia do Administr. „Wieczory“. 6772-2

WŁAŚCICIEL restauracji i cukierni w mieście powiatow., lat 39, średnie wykształ., ożeni się z panną lub wdówką do lat 32, niebiedną. Fotografjo pożądana. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia pod „Brunet 39“, Administracja. 6701-2

PORADY LEKARSKIE

Lekarz Państw. Szpitala Powsz.

Dr. I. PENNER

ordynuje obecnie we Lwowie

Legionów 35.

Pasaż Fellerów 1. II p. 6832

GINEKOLOG-POŁOŻNIK

Dr. OTTO FINSTERBUSCH

b. lekarz klinik ginekologiczno-położniczych w Berlinie i Wiedniu, b. lekarz państw. szpit. powszech. we Lwowie, ordynuje od 3—6 ul. Sykstuska 23. II. p. Tel. 52—10. DIATERMJA. 5915

Specjalista chorób skórn. i wenerycznych

DR. M. MONDSCHEIN

wyjechał na studja za granicę i wraca z końcem września. 6820 6

SANATORJUM POŁOŻNICZO GINEKOLOGICZNE i CHIRURGICZNE

„VITA“

Lwów, Listopada 22. Tel. 73-03 i 77-07. WŁASNY 3-PIĄTROWY GMACH. Pokoje słoneczne, urządzone z luksusowym komfortem. Dwie sale operacyjne, sala porodowa, stacja dla niemowląt. Ceny od 16.— Zł. dziennie z całem wykwintnem utrzymaniem w pokoju wspólnym. Od 20.— Zł. w oddzielnym. WOLNY WYBÓR LEKARZA ORDYNUJĄCEGO. 6826

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skór ne, neurastenję seksualną leczy specja lista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, telefon nr. 55—20. 6190-10

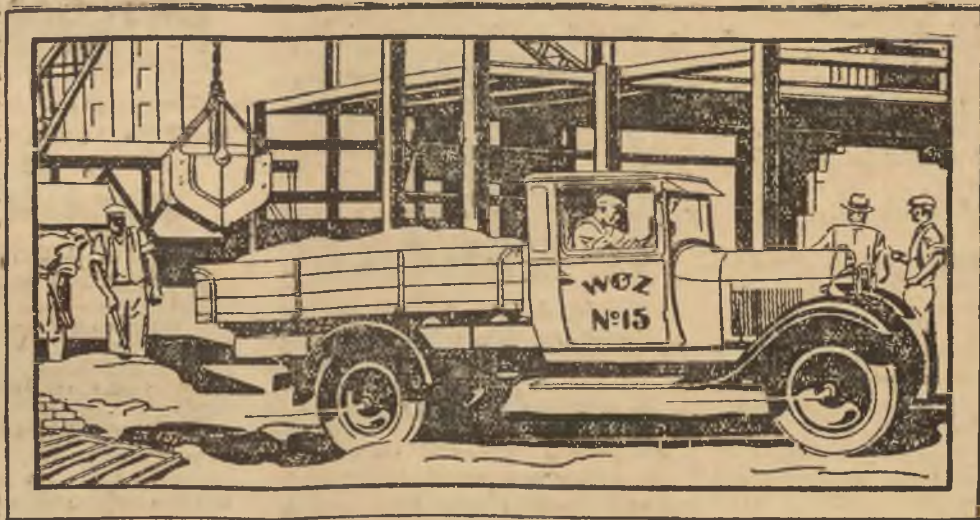
żono“, pisząc w pewnem miejscu następujące zdania: „Rola fejletonisty nie może się więc ograniczyć do roli lekarza chorób skórnych, leczącego niewinne piegi, wysypki, wągry, zmarszczki i plamy wątrobiane pięknych pań, ale zmusza go nieraz do poważniejszych zabiegów operacyjnych. — Chcąc nie chcąc, musi się taki nieszczęśliwiec opasać białym fartuchem i zabrać do rozcinania, czyszczenia i leczenia ropnych i zapalnych wrzodów, zagrażających gangreną całemu organizmowi społecznemu“.

I takim jest rzeczywiście Raort jako satyryk i ta sama twarz wyziera z nowego jego zbioru „Golono - strzyżono“. Jeżeli do tego dodamy rzadką czystość i kulturę języka i stylu, temperament pisarski, wyczucie kontrastów, zdolność pointowania, dużą erudycję w obliczu wszelkich przejawów życia, zakapturzoną żyłkę poetyczną i liryczną, to będziemy musieli postawić Raorta w pierwszym rzędzie wśród satyryków polskich ostatniej doby, a nowa jego książka „Golono - strzyżono“ nie powinna przeminąć bez echa w myślącem, czytającem i krytykującem społeczeństwie.

Henryk Zbierzchowski.

NOWA 4 BIEGOWA PRZEKŁADNIA

1,5 tonnowej ciężarówki Ford



CECHY CHARAKTERYSTYCZNE NOWEJ CIĘŻARÓWKI FORD. *Nowa czterobiegowa przekładnia, mocnej konstrukcji. Wzmocniony przedni most i tylna oś. Pewność i trwałość. Przeszło 20 łożysk rolkowych i kulkowych. Elastyczne umocowanie silnika, usuwające wibracje, Bezszumna praca silnika. Przednia szyba z niekruszącego się szkła.*

Ciężarówka Ford może być śmiało nazwaną wcieleniem ideału nowoczesnych środków transportu. Łączy ona w sobie niezrównaną wydajność i niezawodność z niskimi kosztami utrzymania i przysłowiową trwałością.

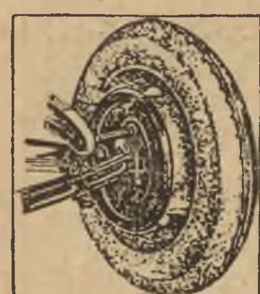
Podwozie nowej, 1½-tonnowej ciężarówki wzmocniono w miejscach, najbardziej podlegających działaniu ciężarów.

Nowa, udoskonalona tylna oś, w ¾ zawieszona, — wzmocniony przedni most z cięższymi resorami i grubszemi widełkami, — większe łożyska oporowe — wszystko to podnosi wartość podwozia.

Czterobiegowa przekładnia — 4 biegi naprzód i 1 wtył, — umożliwia całkowite wyzyskanie mocy silnika.

Nowa ciężarówka Ford odznacza się, niezależnie od innych udoskonaleń, większymi bębnami hamulcowymi kół przednich, co zwiększa bezpieczeństwo jazdy.

Każdy upoważniony przedstawiciel Forda chętnie zademonstruje nowe podwozie Ford — bez zobowiązania.



„FORD — TO SYNONIM NIEZRÓWNANEJ JAKOŚCI“

LINCOLN Ford FORDSON

FORD MOTOR COMPANY

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. SCHWIEGER

ul. Sobieskiego 9, tel. 31-90 przyjmuje całodziennie 6714-24

ADWOKAT

Dr. Józef Kaufman

obrońca w sprawach karnych przesiedlił się z Rohatyna do Lwowa i prowadzi kancelarję ul. Batorego 6. tel. 80—28. 6831

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND były sek. szpitali wied. lwowsk.

ordynuje od 8—9, 2—5, w niedzielę od 9—1. LWÓW, ASNYKA 1, (róg Piłsudskiego). Tel. 48—01. — **Leczenie żylaków.**

Specjalista dróg moczowych i wener.

Dr. Ignacy Löwenheck

ord. od 8—9 i 3—7. Lwów, Trybunalska 4. Tel. 48-11. 3257-6

Lekarze

Sanatorjum urządzone, sala operacyjna i położnicza **w Przemyślu** do wydzierżawienia lub kupienia Informacje: Mgr. Artur Frim Przemyśl, Smolki 22. 6695

NAUKA I WYCHOWANIE

Maturyczne i Dokształcające Kursy

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14. I. p. prowadzą ustne lekcje na kursach zbiorowych w Krakowie, oraz przygotowują w drodze korespondencji, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Kursy powyższe dzielą się na:

1) Kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów i seminarjum naucz.

2) Kurs średni 5-ta i 6-ta kl. gimn.

3) Kurs niższy w zakresie 4-ch klas gimn.

4) Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

5) Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.

Uwaga! Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materjału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „Wiedza“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów(-enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogatą bibljotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów. 2120

LEKCJE prawnicze obu typów do egzaminów na jesień. Wiadomość: Dr. Czapliński, Prokuratorja Generalna, Romanowicza. 6324-4

KUPNO I SPRZEDAŻ

2·800 zł PIANINA NOWE ZAGR. **FORTEPIANY** używane w wielkim wyborze w różnych cenach, na dogodne spłaty poleca „MONIUSZKO“ Zimorowicza 10 6051

PIANINA nowe krajowe i zagraniczne od zł. 2.200 na dogodne spłaty. Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17. 6195

PIANINO światowej marki, znakomite, piękne, modne zamienię za fortepian gorszy — dopłata wedle umowy lub sprzedam tanio. Kopernika 26. Skleniarski. 6802-3

SPRZEDAM ładną, wolną realność za 900 dolarów z ulgami. Restaurator Sternlicht, Sądowa Wisznia. 6765-3

GABINET męski wiedeński, bibljoteka, biurko i fotel okazyjnie do sprzedania, Pszczelna 7., parter. 6742-5

MALINY, porzeczki sprzedaje Szkoła Ogrodnicza za rogatką Zamarstynowską. Codziennie od godziny 16 do 18 z wyjątkiem świąt i niedziel. 6720-6

FIAT 501. do sprzedania. Wiadomość telefon 24—36. 6822

ORLEANDRY dwumetrowe ładne okazy sprzedam Łyczakowska 52. 6828

RÓŻNE

ROWEROWE motorki przyczepne „Kolibri“ 0.75, P. S. dostarcza ze składu „Albion“, Warszawa, Zielna 32 tel. 137—28. 6072-7

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Merdycz Wasyl z Nanczułki małej. 6819-3

ZA 8 zł. materace, 12 kanapy przerabiam, nowe robię, robota solidna, życzącym na miejscu; wezwać można pocztą: Pilichamska 10 a, tapicer Raszemski. 6764

KANAREK z krzywym dzióbkiem uciekł 23. bm. Rzetelnego znalazcy proszę o oddanie. Ul. Zielona 17, III piętro, na prawo. 6805

KUFRY szafkowe, pudła na kapelusze, worki na pościel poleca Barasz, pl. Bernardyński 2. 6812

MEBLE po cenach najniższych, a to: sypialnie od 600 zł., jadalnie od 800 zł., salony od 550 zł., krzesła od 11 zł., otomany od 50 zł., bufalki od 45 zł., siatki, poduszki, wkłady etc. poleca na dwunastomiesięczne spłaty magazyn mebli Heszelesa, Lwów, Kopernika 23. Róg Wronowskiej. 5334-30

MORELE zaleszczyckie 22 zł., pszczelny miód deserowy 20 zł., pomidory 15 zł. wysyła w 5 kg. koszykach franko za zaliczką S. Falek, Zaleszczyki. 6808-5

NATAN SATZ r. 1898 z Lubaczowa, syn Samuela i Sosi zgubił książeczkę wojskową i kartę mob. wydaną przez PKU. Jarosław, którą unieważnia. 6809

Zakład chemicznego czyszczenia odzieży

M. SOROKA

Lwów, Kochanowskiego 45. wykonuje wszelkie roboty w zakres wchodzące. 6300-10

Meble klubowe, garnitury salonowe poleca gotowe i wykonuje na zamówienie firma tapicersko-dekoracyjna **JANA ORTNERA, Lwów,** ul. Sykstuska 41. 5771

Herby i monogramy w kamieniach szlachetnych **BODEK** Hotel Europejski Pl. Marjacki 4. 6141

Warsztaty mechaniczne, obróbki marmuru i Pracownia rzeźbiarsko-kamieniarska

Ludwik Tyrowicz

Lwów, Piekarska 95.

wykonuje wszelkie roboty w zakres kamieniarstwa wchodzące. 5639

Koncesjonowany Zakład Instalacyjny

MICHAŁA MAJEWSKIEGO

dla instalacji centralnego ogrzewania wodociągów, gazu i urządzeń sanitarn. we Lwowie: Biuro Pasaż Hausmana 3, mieszkanie ul. św. Piotra 21 II. p. tel. 87—33. 6207-12

SALON FRYZJERSTWA DAMSKIEGO „LA FRANCE“ W GALERJI MARJACKIEJ dawny hotel francuski zawiadamia, że lokal został zupełnie odnowiony i poleca się nadal względom Szan. P. T. Klijenteli. 6224-10

Posezonowa sprzedaż RAKIET TENNISOWYCH o 10% taniej z cen poprzednich za okazaniem niniejszego ogłoszenia JAKÓB ROSENMAN Lwów, Akademicka 26. Telefon 19—61. 6824

Nie prezerwatywa!

Nie prezerwatywa, pigułki lub maść! Ochronny przyrząd „AMOR“, nigdy nie zużywający się — a zatem najtańszy. Zabezpiecza od skutków... Cena wraz ze sposobem użycia, opakowaniem i przesyłką zł. 6.95, za pobraniem. Wysyła: WARSZAWA I, SKRZYNKA P. 301 — dz. L. 6769

Grafologini Sarment‘

przyjmuje od 11—1 i od 5—8 ul. GOŁĄBA boczna Hoffmana) 10 II. p. drzwi lewe. 6163

Wykwintna publiczność

pierze i czyści chemicznie garderobę w najelegantszych sklepach miasta Lwowa — „A LA PARIS“ plac Akademicki 5. Kazimierzowska 10. 6725-4 Zamówienia z prow. odwrotną pocztą.

Wytwórnia kapeluszy damskich

„KAPELINA“ Rynek 14,

poleca swoje znane wyroby. 6348

NA RATY! I ZA GOTÓWKĘ! Meble, dywany, chodniki, firanki, portjery, kołdry i t. d. poleca najtaniej **E. KORNBLITH** Lwów, Brajerowska 4. 6444-6

Przedstawiciel

wprowadzony u rzeźników do przyjęcia zastępstwa wielkiego polskiego zakładu przemysłowego **poszukiwany.**

Oferty pod: Union Huta Franciszka, Bykowina poczta Zgoda. 6682

KAPTURKI „BOTTLE CAPS“ do hermetycznego zamykania flaszek suche, znane w PRZEMYŚLE PERFUMERYJNO - KOSMETYCZNYM i PHARMACEUTYCZNYM jako najlepsze z dotychczasowych wyrobów krajowych, dorównujące pod każdym względem najlepszym wyrobom zagranicznym, nadzwyczaj elastyczne, bezwzględnie szczelne, w każdym kolorze — przeźroczyste — nieprzeźroczyste — szkliste — metalizowane każdej wielkości dostarcza Wytwórnia Chemiczno - Przemysłowa

„HERMETICUM“

Ska. z ogr. odpow. LWÓW, UL. JANOWSKA 31. 6722-4

Meble klubowe

oraz wszelkie roboty tapicersko - dekor. wykonuje nowootworzona pracownia KAZIMIERZ GAŁECKI i JÓZEF HORODECKI Lwów, Jagiellońska 7. 6768-15

Rowery i motocykle

znanej marki „LA FRANCAISE DIAMANT“ ogólnie za najlepsze uznane, lekkie i trwałe — sprzedaje na dogodnych warunkach wyłącznie Firma 5985

Malwina Rosenman

Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25 Zlecenia z prowincji odwrotnie.

Zakład Wulkanizacyjny

M. SERKESA Lwów, Zielona 47. Garaże Imperial tel. 79 11. Reparacje pneumatyków Samochod. gum powoz. kaloszy, śniegowców oraz przedmiotów gumowych. Zakład wyposażony w najnowsze aparaty. 5979-16

Specjalista PYJAM męskich i damskich

S. M. WILF

Lwów, Leona Sapiehy 2. poleca się P. T. Publiczności. 6590 10

Nowootworzona firma

„SZAROTKA“

ul. Akademicka l. 28. poleca w największym wyborze cukry, ciasta, owoce itp. 6621-4

Nowo założona pracownia futer pod firmą A. DRUCKER i S. WIESNER ul. Piłsudskiego 6 wykonuje wszelkie roboty w zakres futernictwa wchodzące, po cenach umiarkowanych. Zlecenia z prowincji uskutecznia się w najkrótszym czasie. 6151-15

Węgiel - Koks - Drzewo

dostarcza **Małopolskie Biuro Węglowe** Lwów, Pasaż Hausmana 9. tel. 15—38. 6572-4

Pierwszorzędna chem. farbiarnia i pralnia SZTUKA, ul. Dominikańska 7. czyści i farbuje wszelką garderobę, oraz wszelką bieliznę. 6573-8

Krajowa chem. Farbiarnia i Pralnia

Jana Daszkiewicza

ul. Podlewskiego 3. przyjmuje garderobę męską i damską do farbowania i czyszczenia. 6051-2

„Pedanterja“

Lwów, Kotlarska 1 (róg Szpitalnej 14) czyści wszelką garderobę męską i damską chemicznie w przeciągu 24 godzin z gwarancją. Pranie wszelkiej bielizny. Ceny przystępne. Dla P. T. Urzędników rabat. 5792

r. z. 1900

Marjan Spindler

artysta rzeźbiarz ul. Hofmana 3. 6238 wykonuje wszelkie roboty w zakres sztuki plastycznej wchodzące

Gromochrony

Wszelki materjał na gromochrony stale na składzie „ELEKTRA“ Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 10—85. Kosztorysy wysyła się na żądanie bezpłatnie. 6498-5

Meble bez pieniędzy

na raty od 5 zł. po cenach ściśle gotówkowych sprzedaje każdemu bez poręczyciela, także na prowincję

„FAMETA“

Fabryka mebli Sp. z ogr. odpow. Lwów, Krasickich 18 a telefon 52—48, 31—59. 5075 20

Kasa Depozytowa

Spółdz. z ogr. odpow. Lwów, ul. Kazimierzowska 12. Telefon 13—66. 6170-5

Udzielenie kredytów, Winkulacje, Akredytywy, Przekazy, Depozyta, Książeczki wkładkowe, Rachunki bieżące, Kupno i sprzedaż państwowych papierów wartościowych, Dyskonto i inkaso weksli, Kupno i sprzedaż dolarówek i premjówek za gotówką i na spłaty ratalne.

Rok założenia 1880.

Najstarsza wytwórnia wyrobów metalowych

W. Netroufal

Lwów, ulica Blacharska l. 1. wykonuje wszystkie roboty metalowe, kościelne i galanteryjne, oraz niklowanie. 6 01

MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA L. M. 114556/30. W. III.

We Lwowie, dnia 25. lipca 1930 r.

Ogłoszenie przetargu.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót adaptacyjnych w budynkach byłej szkoły Szaszkiewicza i Piramowicza przy ul. Skarbkowskiej i Ormiańskiej.

Formularze ofertowe i informacje otrzymać można w godzinach od 11—13. w Wydziale III. od dnia ogłoszenia przetargu (Ratusz III. p. drzwi Nr. 115.)

Termin składania ofert naznacza się na dzień 2. sierpnia 1930, o godzinie 12, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w Kasie miejskiej w wysokości 5% sumy oferowanej.

Oferty bez wadjum nie będą brane pod uwagę.

Wiceprezydent miasta

6727-2 Inż. KOLBUSZOWSKI w. r.

Czy Pani już korzystała ze zniżki cen na obuwie Del-Ka podczas obecnej wyprzedaży?
6789

NIE UNIKAJMY SŁOŃCA
OD PIEGÓW UCHRONI NAS KREM

CAZIMI-METAMORPHOSA
6093

Warsztaty mechaniczne i spawalnia
Władysław Płatek i Józef Baran
Lwów ul. Łokietka 16
Wykonuje naprawy maszyn wszelkich rodzajów i systemów. Specjalność naprawa i montowanie maszyn drukarskich i introligatorskich, oraz naprawa samochodów.
5772

Nie trać czasu i pieniędzy!
Kup idealny odbiornik
„TRÓJKĘ PHILIPSA"
z 3 lampami z ostatniej serji, głośnikiem Philipsa, akumulatorem, baterją 120 volt. całkowitym materjałem antenowym za **ceną zł. 420**
tylko u firmy
NORBERT ARNOLD
optyk 6798
Lwów, Jagiellońska 9., telef. 75-05.
Najdogodniejsze warunki spłaty.

ZIÓŁKA ŻOŁĄDKOWE „FRANGULIN"
znakomicie działające na odtłuszczenie, obstrukcję i na przemianę materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.
Główny skład:
Apteka Sommersteina
Lwów, Janowska 2. Tel. 33-75.
2393-?


R. z. 1890.
Pierwsza Wsch. Małop.
FABRYKA SIATEK I OGRODZEŃ
Lwów, Zielona 61.
Siatki, okucia, ogrodzenia itp.
2864-40

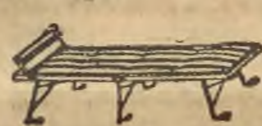
MEBLE
różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy „Doroteum" Sapiehy 34. Telefon 15-01. — Dogodne warunki. 5807

„ELEKTROBŁYSK"
pod nowem kierownictwem, Lwów, Skarbkowska 4. tel. 46—05. (naprzeciw Kina Lew) poleca po fenomenalnie niskich cenach i o wiele taniej, jak w czasie wyprzedaży lampy, żyrandole, żarówki i wszelkie materjały elektrotechniczne. 6474-12

Restauracja i Kawiarnia A. KOSKIEGO w Brzuchowicach
poleca się WYCIECZKOWCOM.
Znakomita kuchnia — bufet.
DANCING NA WOLNEM POWIETRZU.
6498-8

Nieprześcignionej dobroci i jakości
OWOCE
do smażenia oraz wszelkie jarzyny codziennie świeże dostanie się
LINDEGO 10. — tel. 39—38.
6597-10

HURT! Tel. 19—61. DETAL!
Rowery - różnych systemów po zniżonej cenie sprzedaje
JAKÓB ROSENMAN
Lwów, Akademicka 26. 63?2


ŁÓŻKA mosiężne 180 zł. Kuchenne 13 zł.
Polowe 24 zł. Łóżka skrzynkowe tapicer. 50.—. Siatkowe skrzynk. 35. Amerykanki 35.—. Angielskie 65 i 80 zł. Dziecinne 30.—. Otomany 60.—. Foteliki 45.—. 3 poduszki 30.—. Włosienne 70.—. Wkłady druciane 28.—. Wieszadła 18—. Umywalki 4.50.
Wytwórnia L. JAGOSZEWSKI, Lwów, Łyczakowska 132. ostatni przyst. tramw. 5529-5

FABRYKA SZABLONÓW
„ES-LA"
wyrabia szablony malarskie wedle artystycznych wzorów szwajcarskich, jak również wspaniała kolekcja nowoczesnych wzorów do spryskiwania.
Na składzie nowoczesne aparaty do rozpylania farb.
Lwów, ul. Krasickich 9, telef. 72—72.
6052-4

Rudolf Bringer

Sztylet z kryształu

Przekład autoryzowany Haliny Bokserówny
Ilustrował Lu-Can

— Przecież on nie ma wcale głowy!

— Co pan mówi?! — zawołał zawiadowca.

— Widziałem, na pewno widziałem przed chwilą, kiedy wszedłem do wagonu, głowę tego nieszczęśliwca! — jąkał Guillenot trupio blady. — Coprawda, ledwie się trzymała... ale była... widziałem... maszynista też widział.

— Dziwne — mruknął prokurator. — Trzeba przypuścić, że ktoś ukradł tę głowę. Kto? Zabójca? Aby nie można było utożsamić jego ofiary? A zatem był w pociągu przed chwilą. Musi być jeszcze i teraz.

I zwracając się do Guillenota, spytał:

— Czy B. 14 zatrzymuje się dopiero w Ljonie?

— Tak jest.

— O której tam przyjeżdża?

— O dwunastej dwadzieścia, ale z powodu opóźnienia...

Prokurator wyjął zegarek.

— Za dziesięć dwunasta. Janie Jeulin — rzekł — niech pan prędko zatelefonuje do swego kolegi na dworcu Perrache. Powinien być teraz na stanowisku. Powie mu pan, aby zwrócił baczną uwagę na B. 14, nie pozwolił nikomu wysiąść i wezwał natychmiast sędziego śledczego, do którego zaraz zatelefonuję.

Podczas gdy Jeulin skierował się spiesznie do urzędu telegraficznego, Chaulvet wyjął notes z kieszeni, zapisał trzy kartki i podał je kolejarzom, mówiąc:

— Prędko, zanieście tę kartkę do żandarmerji, tę do policji, a tę do brygady lotnej. Szybko. Za kwadrans wszyscy mają tu być. A teraz spieszmy się. Potem będzie czas na rozważania.

ROZDZIAŁ III.
B. - 14.

Gdy B-14 wjechał na dworzec Perracho w Ljonie, otoczył go natychmiast silny rój policjantów i agentów; publiczności nie wpuszczono na peron. Zastępca prokuratora wydawał osobiście rozkazy.

Telefon Jeulina wywołał właściwy efekt; wszystko zostało przygotowane w porę.

Było rzeczą oczywistą, że jeżeli morderca znajdował się jeszcze w pociągu, nie mógł w żaden sposób uciec.

Szefem brygady lotnej w Ljonie był wtedy niejaki Rosic, który już wielokrotnie dał dowód rzadkiego sprytu w sprawach kryminalnych.

Opinja jego była już dawno ustalona. W całej okolicy uchodził za Sherloka Holmesa, nie było jednej zbrodni, żeby Rosic nie został wezwany do wykrycia winowajców.

Czekając na pociąg, stał właśnie obok Boulardą, zastępcy prokuratora, i wygłaszał pesymistyczne zapatrywania na rozwiązanie sprawy.

— Nie mogę sobie wyobrazić, żeby morderca był jeszcze w pociągu.

— Czy przypuszcza pan, że wyskoczył gdzieś w biegu?

— Nie, B-14 jest ekspresem, trzeba być bardzo odważnym, aby zaryzykować skok z pociągu, którego najmniejsza szybkość jest osiemdziesiąt kilometrów na godzinę.

— A zatem?

— A zatem morderstwo musiało mieć miejsce przed Awinjonem, a zabójca wysiadł na tym dworcu.

— Albo w Walencji.

— Dlaczego w Walencji?

— Dlatego, że właśnie w Walencji zniknęła głowa.

Rosic wzruszył ramionami, uśmiechając się szyderczo.



(Ciąg dalszy nastąpi). 5)

TAPETY, FIRANKI, MATERJE MEBL. 6 87

T. HYSIAK i SYNOWIE

Lwów, pl. Smolki 4. Tel. 4009, ul. Kościuszki 20. Tel. 19-85

KRAJOWA WYTWÓRNIA PUDEŁEK KARTONOWYCH
JULJUSZ HERZOG - HECHT
ul. Jakóba Hermana l. 24.
Tel. 42—75.
poleca wyroby kartonowe dla fabryk cukrów i mydła oraz dla celów aptekarskich, pudełka składane „Faltschachtel" i pudełka składowe dla sklepów. i t. d. 5773

Fabryka futer „Chrom"
ul. Gródecka 95. tel. 71—83.
skład Ruska 20.
poleca pierwszorzędne „biberole" i „nutrjety" oraz źrebiaki franc. po cenach fabr., farbuje i wyprawia wszystkie szla chetne futra na sposób lipski, przetarbowuje i naprawia noszone futra po cenach przystępnych. 6459-15

BUDUJCIE
CEMUNITEM
który jest o wiele tańszym od cegły. 5611

„OXYFER"
preparat żelaza w płynie
dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm. — Cena 3 zł. 50.
Główny skład: 2393
Apteka Sommersteina
Lwów, Janowska 2, Tel. 33-75.

Zakłady Rzeźbiarsko-Kamieniarskie
Henryk Perier
we Lwowie, ul. Piekarska 97.
Wszelkie roboty w zakres rzeźbiarstwa i kamieniarstwa wchodzące ze wszystkich kamieni krajowych i zagranicznych, roboty betonowe.
CENY NAJNIŻSZE.
DOGODNE WARUNKI SPŁATY.
Plany i rysunki architektoniczne z zakresu robót kamieniarskich, o specjalnie cmentarnych. 5640-6

Zimna Woda
Nowo otworzona kawiarnia restauracja i cukiernia
„FLORYDA"
poleca wycieczkowcom doskonałe śniadania, obiady i kolacje po cenach najniższych. Bar - Dancing na wolnem powietrzu. 6077-10

Wszelkie roboty budowlane
Rekonstrukcje budynków starych, odnawianie fasad, wykonanie kanalizacji oraz wszelkie roboty w zakres ten wchodzące wykonuje po cenach niskich i na dogodnych warunkach spłaty
koncesjonowane przedsiębiorstwo budowlane
JAN WYSOCKI
Lwów, ul. Cetnarowska l. 22. 5281-12

JEŚLI LECZYĆ SIĘ — TO LECZYĆ SKUTECZNIE !
TYLKO
COMPRIMÉS VICHY-ETAT
Naturalne 6740
ze znakiem VICHY ETAT LECZĄ SKUTECZNIE!
WYSTRZEGAĆ SIĘ bezwartościowych naśladownictw sztucznych.

ZDROWIE TO SKARB
Primeros PREZERWATYWY
antyseptyczne spreparowane
TO GWARANCJA ZDROWIA. 6179

Inserujcie w „Gazecie Porannej"

Całkowite urządzenia ELEKTROWNI
z napędem generatorów silnikami Diesla lub gazowymi systemu Prof. Dr. L. Ebermana — dostarcza:
„WARSZAWSKA SP. AKC. BUDOWY PAROWOZÓW" WARSZAWA
Reprezentacja: „Wulkan", Lwów, Pasaż Mikolascha. Tel. 1—15. 6212-20
Kosztorysy i porady technicz. bezpłatnie.

KRYNICZNA SÓL DO NÓG DINOL
ZAWIERA OBOK SOLI MINERALNYCH ORZEŹWIAJĄCY WYCIĄG Z IGLIWIA SOSNOWEGO
Usuwa dolegliwości nóg. Wzmacnia i orzeźwia zbolałe stopy
Lab. Chem. 655
„DINOL" Warszawa
Elektoralna 26
Gdzie niema, wysyłamy pocztą po wpłaceniu na konto P.K.O. 1.807 zł. 1.75
Pudełko zawiera soli na 7 kąpieli.

RAKIETY naprawiam
aparatem angielskim
od zł. 12. — za naciąg
od 60 gr. — za strunę
W. Bromilski
Lwów

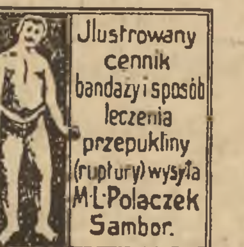


RAKIETY tenisowe 6130
od zł. 22·—
Struny angielskie od 80 gr. za metr.
ul. Krzywa 25.
(obok Akademickiej)

Futra damskie, męskie wszelkie przeróbki oraz przechowanie przez lato poleca i przyjmuje firma
W. Sichlera Synowie
Lwów, pl. Halicka 14.

ZAKŁAD INSTALACYJNY I ELEKTROMECHANICZNY
Marcina STĘPKOWSKIEGO
Lwów, ul. Źródlana 11. Telef. 21 09.
Specjalność: Naprawa dynamo maszyn i motorów elektrycznych. Silniki i prądnice własnego wyrobu. 5904-20

ROK ZAŁOŻENIA 1884.
FERDYNAND HORNUNG
WYTWÓRNIA STOLARSKA
LWÓW
ul. Szpitalna 54. 6443
Źródlana 11 tel. 24 15
Zap. przysięgły rzeczoznawca sądowy.



WZROK TO SIŁA!
Po okulary, cwikiery, lornetki zwróć się tylko do fachowej firmy **NORBERT ARNOLD optyk**
Lwów, Jagiellońska 9. — 75-05. 6462

Grobowce i pomniki
wykonuje najtaniej i najsolidniej
Aleksander Król
Lwów, Janowska 85
Telefon 67 86. 578
Filja: Przemyśl, Słowackiego 79

R. Z. 1910.
Wytwórnia wyrobów wędliniarskich
JAN COMI
Główny skład: ul. Łyczakowska 15
tel. 26-51.
Fabryka ul. Zborowskich 44. tel. 48-72
Złoty medal, Paryż 1927.
Dyplom honorowy, Paryż 1927.
6712 **Złoty medal, Rzym 1926.**

HEMOROIDY STAN ZAPALNY KRWAWIENIE SWĘDZENIE USUWA HEMORIN KLAWE
6021

DO KINA „PALACE" ZA DARMO
MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:
BUŁKOWSKA WALERJA, Szaszkiewicza 3.
FEIN S., Krasickich 6.
STARK RÓŻA, Kołłątaja 1.
ŚLIWIŃSKI, Krasne.
SKALAK E., Chorostków.
Bilety są do odebrania w Administracji codziennie między godziną 10 a 12 przedpołudniem.

„FARBOL" STANISŁAWÓW
Sapieżyńska 11. Telefon 618
Hurtownia Fotograficzna.
Perfumerja.
Główny skład farb. — Artykuły gospodarcze. — Ceny niskie.
4716

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykuch 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO. we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI